Nr. 16. Dnia 16 stycznia. Poniedziałek. Dnia 4 (16) stycznia 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś:	Marcelego P.	Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 8.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 35 r.	Piątek:	Fabjana i Sebast.
Wtorek:	Antoniego Opata.	Zachód „ „ 4-ej „ 9	Zachód „ „ 11 „ 27 r.	Sobota:	Agnieszki p. M.
Środa:	Kated. św. Piotra.	Długość dnia godzin 7 „ 58	Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 0 (st. 3 c. 9).	Niedziela:	Wincent. i Anast.
Czwartek:	Henryka i Kanuta.	Przybyło „ 0 „ 20	Dziś o godzinie 2-ej po poł. zimna 11°.	Poniedz:	*Zaślub. N. M. P.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Włodzimierza, jutro Rościsława.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków rady opiekuńczej ochrony XXXII-ej. (Lokal ochrony na Nowej Pradze—5 po południu.)—Nadzwyczajne ogólne zebranie uczestników kolei konnej wilanowskiej. (Nowozielna, 50—7 wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wiecz.) Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm. 17—od 10-ej rano do 4-ej po poł.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano od 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Teatry: Wielki: dziś „Rycerskość wieśniacza" (z udziałem p. Oktawjusza Nouvelli'ego), Wieszczka lalek" oraz „Divertissement tancerskie"; jutro „Mignon" (z udziałem panny Kazimiery Hellerówny); — Rozmaitości: dziś „Flirt"; jutro „Wejście w świat"; — Mały: dziś „Dziecko szczęścia"; jutro „Podróż na Wschód". (7½ wieczorem.)

— Jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesjami ku czci św. Antoniego Padewskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W czwartek pruski minister finansów Miquel rozwinął przed izbą deputowanych *exposé* finansowe, z którego wynika, co następuje:

W budżecie pruskim na r. 1893/4 wynoszą dochody 1,835 miljonów marek, wydatki 1,893 milj., z czego przypada 49 milj. na „extraordinarium"; niedobór wynosi przeto 58,600,000 marek. Okazuje się potrzeba pożyczki: Dochody z kolei państwowych, tak ciężko ważące na szalach bilansu, są chwiejne; różnice roczne dochodzą 50 miljonów. Od r. 1887-go rosły one stopniowo, odtąd systematycznie szczupleją. W r. 1889-ym wynosiła przewyżka w dochodach kolejowych 321 milj., w dwóch następnych tylko 305 i 311. W r. 1891-ym nadwyżka dochodów z kolei państwowych była o całych 59 milj. mniejszą od preliminowanej, w r. 1892-im o 60 milj., tym razem głównie z powodu cholery.

Budżet z r. 1891-go zamyka się niedoborem 91 miljonów, w r. 1892-im okaże się niedobór nie o wiele mniejszym. Zarząd górniczy wykazał w tym roku także o 5½ miljonów mniejszą nadwyżkę w dochodach, a teraźniejsza zmowa w całym okręgu Saary każe obawiać się jeszcze dotkliwszych strat finansowych. Koleje będą musiały poczynić znaczne zaoszczędzenia w swojem gospodarstwie. Nowy budżet żąda kredytu 3·6 milj. na pomnożenie personelu sędziowskiego. Budżet na r. 1893/4 preliminuje nadwyżkę w dochodach kolejowych mniejszą o 29 miljonów, górniczych o 3 miljony, pragnąc rachować trzeźwo i bez złudzeń.

Położenie finansowe—dowodził p. Miquel—nie jest wprawdzie pomyślne, ale przyczyny jego niedomagania są przejściowe. Państwo musi powrócić do staropruskiej tradycji oszczędności. Tylko na wzmocnienie obrony państwa szczędzić nie można, gdyż podstawowym warunkiem istnienia jest istnienie samo.

Exposé polityczne kanclerza Caprivi'ego, złożone w komisji wojskowej parlamentu rzeszy, wywołało moc komentarzy w prasie niemieckiej, które ilustrują wymownie stosunek stronnictw do reformy i ogólne usposobienie kraju.

Nationalzeitung stwierdza, że wywody kanclerskie umocniły stronnictwa, posiadające poczucie ciążącej na nich odpowiedzialności, w przekonaniu, że reforma jest konieczną. Wzmocnienie wszakże armji nie może być uważanem za środek do umożliwienia polityki zewnętrznej bez idei i planu, do spotęgowania w kierownikach jej, opartych na silnej armji, optymistycznego zadowolenia z siebie samych. Przechodząc do uwagi hr. Caprivi'ego, że droga do Konstantynopola prowadzi teraz przez brandeburską bramę (zwięźlej mówiąc: przez Berlin), *Nationalzeitung* nie widzi obowiązku Niemiec do obrony Konstantynopola, a stanowisko mocarstwowe Austrji, które istotnie jest potrzebą dla Niemiec, dałoby się najsnadniej zabezpieczyć przez zgodne porozumienie jej z Rosją w kwestji wschodniej za pośrednictwem Niemiec.

Berliner Boersencourier rozbiera przytoczony przez hr. Moltkego memorjał feldmarszałka Moltkego z r. 1879-go, który doprowadził wówczas księcia Bismarka do zawarcia przymierza z Austrją, i ze względu na opór klerykałów nadreńskich przeciw reformie wojskowej przypomina, iż wielki strategik przewidywał już wówczas ewentualność zajęcia przez Niemcy w razie wojny na szerszym widnokręgu początkowo postawy czysto obronnej (*defensiv*) wobec Francji, która dopiero z dalszym rozwojem wypadków, pomyślnych dla armji niemieckiej, mogłaby zamienić

Z TEATRU.

Dziwna rzecz, jak nas źle uprzedzili do siebie niemieccy autorowie. Gdy tylko ukaże się na naszej scenie komedja, czy krotochwila berlińskiego albo wiedeńskiego pochodzenia, a odznaczy się świeższym pomysłem intrygi, ma zręczną robotę sceniczną, albo dowcip w lepszym rodzaju, każdy z nas odrazu popada w wątpliwość, zkąd się to niemcowi wzięło i czy to może być jego prawowita własność? Ale bo też poczciwi przyjaciele z nad Szprewy nie zadają sobie zwykle wiele kłopotu z anektowaniem cudzej własności, nawet literackiej. Przenosi się akcję z Francji do Berlina, zamienia nazwiska ludzi i miejscowości—i figiel skończony. Sztuka jest rdzennie niemiecka, a przerabiacz zbiera obfity plon swego natchnienia w formie tantjemy autorskiej, wraz ze scenicznemi tryumfami, które go już zwykle mniej obchodzą.

Czy pomysł, a nawet obrobienie „Podróży na Wschód" jest własnością spółki niemieckiej, wymienionej na afiszu — nie będę się nad tem zastanawiał, jakkolwiek majaczy mi się coś we wspomnieniu, żem widział, czy czytał komedję francuską podobnej treści. Może to skutek tego samego wrodzonego uprzedzenia do komedyj niemieckich, które się tak rozpowszechniło, że i ja uwolnić się od niego nie mogę, choć znowu muszę przyznać, że „Podróż na Wschód" jest tak dobrą, nie krotochwilą, ale komedją intrygi, że trudnoby ją było zapomnieć zupełnie, gdyby się już raz ją poznało z czytania czy z przedstawienia. Według mnie, jest to najlepsza komedja z tłumaczonych, jaką teatr Mały wystawił, odznaczająca się nietylko bardzo szczęśliwym pomysłem i intrygą, doskonale aż do końca przeprowadzoną, ale i dowcipem djalogu i sytuacyj takim, że „Podróż na Wschód" już do utworów pewnej wartości literackiej zaliczoną być może.

Dobry pomysł do komedji intrygi ma to do siebie, że bywa zwykle bardzo prosty, a właśnie punkt wyjścia autora prawdopodobny i naturalny w przeciwieństwie do ekscentrycznego i nie opartego na realnym gruncie, stanowi jedną z cech wybitnych, według których dany utwór zalicza się do komedji, albo do farsy. W każdym razie taka prostota i jasność pomysłu głównego jest wielką zaletą komedji intrygi i mają ją zawsze utwory wzorowe w tym rodzaju, jak: „Walka kobiet" Scribego, lub „Ćwiartka papieru" Sardou.

To samo i z „Podróżą na Wschód". Że właściciel fabryki perfum, Fidler, pojechał do Adrjanopola, aby tam porobić zakupy kwiatów, potrzebnych do jego wonnych wyrobów, to rzecz najzupełniej prawdopodobna, tak, jak w niczem nie wykracza przeciw prawom logiki chęć młodej żony towarzyszenia mężowi w podróży. Nabyli zatem państwo Fidlerowie w Berlinie bilety powrotne, czy okólnikowe, po zniżonej cenie i puścili się w drogę na Drezno, Wiedeń, Peszt do Turcji. Bilety są imienne, a przy sprzedaży kasjer kolejowy żąda własnoręcznego podpisu właściciela biletu na książeczce podróżnej, która nikomu innemu pod rygorem znacznej kary pieniężnej odstąpioną być nie może. Podpisał się zatem p. Robert Fidler na swojej książeczce biletowej, a pani Henryka na swojej, i rozpoczęli młodzi małżonkowie od Berlina pierwszą podróż poślubną, jakkolwiek od dwóch lat żyli już z sobą dość zgodnie i szczęśliwie. Nie dojechali razem daleko, bo już w Dreznie Henryka rozmyśliła się i zabrawszy z pensji młodszą swoją siostrę Teę, powraca z nią do domu rodziców, zastrzegłszy mężowi przy udzieleniu urlopu przykładne poszanowanie *in absentia* wszelkich praw na jego osobie żonie służących.

Fidler jednak nie bez słuszności uważa, że oszczędność i chęć uniknienia straty także do cnót małżeńskich się liczy, że zatem zrobi bardzo rozsądnie, jeśli biletu podróżnego żony nie zmarnuje i odprzeda go choćby z ustępstwem osobie, która dla władz kolejowych uchodzić będzie za legalną właścicielkę firmy jego połowicy. Teraz zjawia się w akcji przypadek dla autorów niezbędny, bo bez niego nie mogliby napisać 3-aktowej komedji, ale znowu noszący wszelkie cechy prawdopodobieństwa, gdy wiemy dobrze z gazet, że parę zupełnie podobnych wydarzeń przytrafiło się na kolejach tureckich w ciągu ostatnich lat kilku. Rozbójnicy rzucili się na pociąg kolei, a ograbiwszy podróżnych, uprowadzili kilku w niewolę jako zakładników, domagając się za wypuszczenie ich na wolność znacznego okupu.

Między pojmanymi znalazł się nieszczęściem i fabrykant pachnącego towaru, a smutną tę wieść telegramy dzienników teściom, żonie i spólnikowi w krótkim czasie do Berlina przynoszą. To tylko drobne zmartwienie, w którem pociesza się łatwo pan radzca handlowy Herbig słuszną refleksją, że Turcja za jego zięcia okup zapłaci, choćby dlatego, aby dowieść, że w wyczerpanym skarbie państwowym posiada jeszcze choc trochę gotówki. Ale nowy dodatek nadzwyczajny dzienników straszniejszym gromem uderza w związaną przez małżeństwo z Fidlerem rodzinę Herbigów.

Pokazuje się, że nie sam Robert znalazł się w niewoli u opryszków, że pojmali oni również i jego żonę, której autentyczność stwierdza własnoręczny podpis na książeczce biletów kolejowych. Tu dopiero sytuacja komplikuje się nie na żarty, bo jakże dopuścić takiego wstydu dla całego mieszczańskiego domu Herbigów, żeby zięć pana radzcy handlowego i jego szanownej małżonki podróżował sobie z jakąś damą, którą za własną żonę przedstawia, kompromitując w ten sposób wspólną firmę fabryczno-handlową i rodzinną berlińskiego przemysłowca w oczach całej Europy.

Rada familijna Herbigów, zebrana pod prezydencją teściowej, a złożona z głównie poszkodowanej Henryki Fidler i nominalnej głowy rodziny radzcy Herbiga, zdegradowanego za liczne wykroczenia przeciw obowiązkom małżeńskim na stanowisko pantofla, postanawia ocalić przynajmniej pozory przyzwoitości publicznej w tem fatalnem wydarzeniu, o którem wieść gazety rozniosły na wszystkie strony świata. Henryka Fidler pojedzie naprzeciwko męża, połączy się z nim w drodze, uchodząc w oczach wszystkich za wyswobodzoną wraz z mężem z niewoli opryszków ofiarę. Po tym tryumfalnym wjeździe, który będzie szczytnem poświęceniem Henryki dla uratowania honoru domu, nastąpi wy-

się w akcję zaczepną, jak w r. 1870-ym. Linja Renu jest tak silną po stronie niemieckiej, że klęski skutkiem tej początkowej rezerwy wojsk niemieckich obawiać się nie potrzeba. W każdym razie jednak opozycja nadreńska pamiętać o tem powinna, że siedziby jej w pierwszym okresie wojennym byłyby prawdopodobnym teatrem wojny, że przeto własne ich dobro wymaga postarania się w porę o podniesienie liczby i wartości wojska niemieckiego.

Richterowska *Freisinnige Ztg.* upatruje również doniosłość mowy hr. Capriviego w stwierdzeniu solidarności interesów niemieckich i austrjackich, sięgającej do Konstantynopola, i konstatuje w duchu owego memorjału hr. Moltkego, że Niemcy same zdolne są sprostać samej Francji. *Casus foederis* tkwi w czem innem. Takiej linji obronnej, jaką dla Niemiec jest linja Renu, świat nie zna drugiej. Metz i Strasburg wystarczą do wstrzymania pochodu francuzów.

Tutaj zauważyćby można, że ten sam Metz i ten sam Strasburg, będące w r. 1870-ym w rękach francuskich, nie wstrzymały ówczesnego błyskawicznego nieomal pochodu zwycięskiej armji niemieckiej na Paryż. *Br. Z.*

Nowa cukrownia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warsz.*)

Lublin, d. 15-go stycznia.

Zgodnie z zapowiedzią, odbyło się wczoraj w Lublinie wstępne zgromadzenie obywateli miejscowych i okolicznych, w celu ostatecznego przyjęcia lub odrzucenia dawno omawianego projektu budowy cukrowni w bezpośredniem sąsiedztwie miasta.

Zebrało się osób przeszło 50, z których około 40 złożyło zapisy na sumę 177,000 rs. i wybrało komitet, którego staraniom powierzono dalsze zjednywanie i gromadzenie kapitału.

Projektowana cukrownia przerabiać ma od 150,000 do 200,000 korcy buraków rocznie, kosztorys jej zaś wynosi od 450,000 do 500,000 rs.

Udziały 1000-rublowe; 5 udziałów daje głos; nikt więcej ponad 3 głosy posiadać nie może.

Następne zebranie naznaczono na d. 26-ty lutego; będzie ono niejako decydującem, komitet bowiem organizacyjny albo stawi się z potrzebną ilością zapisów, albo projekt wypadnie złożyć *ad acta*, na czas pewien przynajmniej.

Wierzą tu ogólnie w powodzenie zamierzonego przedsiębiorstwa, którego szkic obszerniejszy w osobnym przedstawimy artykule.

Wacław Karczewski.

Pożar w fabryce Schlösserów.

(Korespondencja własna *Kurjera warsz.*)

Ozorków d. 13-go stycznia.

W uzupełnieniu depeszy, którą dziś zrana wysłałem, spieszę donieść wam niektóre szczegóły.

Około godziny 5-ej zrana rozległy się po mieście krzyki: „pali się", gore". Mieszkańcy, obudzeni ze snu, wybiegłszy na ulicę, spostrzegli, że fabryka bawełniana Natalji Schlösser cała stoi w ogniu.

Rzucono się do ratunku i zawezwano telefonem straż ochotniczą leśmierską, telegrafem zaś straże z Łęczycy i Zgierza, które też pomimo fatalnej drogi niebawem przybyły.

Pięć gmachów fabrycznych do szczętu zgorzało, straty zaś wynoszą około 500,000 rs.

Zabudowania fabryczne i bawełna ubezpieczone były w kilku towarzystwach prywatnych i w gubernjalnem.

Około 300 robotników pozostało na razie bez zajęcia.

Straszny był widok, gdy nad ranem padał rzęsisty deszcz ognisty z iskier bawełny; gdyby nie śnieg, pokrywający dachy domów sąsiednich, całe miasto poszłoby z dymem.

Dzięki energicznemu działaniu mieszkańców i straży ochotniczych, około południa zdołano ogień opanować, a lubo fabryka do szczętu zgorzała, uratowano miasto od grożącego mu niebezpieczeństwa.

Naczelnik powiatu łęczyckiego, p. Butkiewicz, dowiedziawszy się telegraficznie o wynikłym u nas pożarze, rozkazał łęczyckiej straży ochotniczej niezwłocznie wyruszyć i sam też przyjechał.

W chwili, gdy to piszę, cała ulica jeszcze przepełniona dymem, gaszenie zaś do jutra jeszcze potrwa.

Zkąd nagle powstał tak groźny pożar, na razie określić niepodobna; opowiadają, że ogień ukazał się na 3-em piętrze, gdzie robotnicy pracowali już w fabryce przy oświetleniu gazowem; spostrzegłszy nagle pożar, ratowali się ucieczką. *R.*

Nic nad siły...

Przed stoma laty, gdy pierwszy balon bardzo pierwotnej konstrukcji popłynął w powietrze, zrodziło się przypuszczenie, iż w przyszłości, z postępem wieków, z udoskonaleniem wiadomości technicznych, człowiek będzie mógł bujać w górnych sferach bez przeszkody, nakształt nietoperza lub ptaka. Śmiałość przypuszczenia onieśmieliła umysły trzeźwiejsze. Poczęto do zasady kierowania balonami stosować metodę absolutnej negacji, pozostawiając utopję latania po powietrzu poetom, którzy w fantazji swojej nawet niewykonalnemu formy wykonalności nadawać umieją.

Dziś rzeczy przedstawiają się inaczej. Dziś najtrzeźwiejsze umysły nie wątpią o technicznej możliwości latania po powietrzu. Nie trzeba być już poetą, aby przewidzieć chwilę, gdy nawet kierowanie balonami z dziedziny mrzonek przejdzie w sferę rzeczywistości. Ludzkość wie już, że w powietrzu latać można, nie będąc ptakiem lub nietoperzem. Do latania jednak właściwą przykłada miarę i nie chce, aby udoskonalenia techniczne przezwyciężały podstawowe zasady fizycznego ciążenia.

Nic nad siły!—oto zasada trzeźwego końca XIX-go wieku.

Nie wątpimy już przeto, że balony w bliższej lub dalszej przyszłości poruszać się będą w nadziemskiej przestrzeni, wiemy jednak, iż nie zastąpią one ani kolei, ani telegrafów. Wierzymy, iż balony nie mogłyby przenosić szybciej podróżnych z miejsca na miejsce, niż czynią to obecnie koleje, a towary nie wymagają znów tak nadzwyczajnego pośpiechu w przesyłce. Nawet szybkość korespondencji pocztowej znalazła już chyba najwyższy swój wyraz w korespondencji telegraficznej, dzięki której, przy odpowiedniem urządzeniu drutów, słowo ludzkie w ciągu jednego mgnienia oka może obiedz cały świat dokoła. Ludzkość wie już, iż balony, nawet kierowane ręką człowieka, znajdą przeważnie zastosowanie w celach wojskowych, zwłaszcza w kierunku wywiadowczym, oraz przy rzucaniu bomb lub torped w obręb obleganej twierdzy lub otaczanego przez flotę nieprzyjacielską pancernika na pełnem morzu. Wątpić zaś zawsze można, czy balony będą mogły wywrzeć kiedykolwiek tak potężny wpływ na rozwój warunków ekonomicznych, na rozszerzenie i ułatwienie stosunków międzynarodowych, jak tego już dokonały w wieku bieżącym lotne koleje i jeszcze lotniejsze telegrafy.

Powróćmy jednak do technicznej możliwości latania w powietrzu. Początkowo szukano jej rozwiązania w kierowaniu balonami.

Balon powietrzny, nadymając się, płynie w górę tak, jak korek wypływa na powierzchnię wody. W powietrzu unosi się on jak bańka mydlana, a wraz z łódką, zawieszoną u spodu, wraz ze znajdującymi się w niej ludźmi podlega prądom powietrznym, pomimo wszelkich nowo zastosowanych skrzydeł, śrub wirujących lub żagli. Aeronauta rządzi tylko spadaniem i wznoszeniem się balonu przez wyrzucanie balastu, wypuszczanie gazu i t. p. Że zaś w górnych sferach istnieją różne, często nawet wprost sprzeczne z sobą prądy powietrzne, przeto i żeglarz, przy odpowiedniem lawirowaniu, może, acz z trudnością, dążyć mniej więcej w żądanym kierunku. Ale czy podobna marzyć, aby wzniósł się o tej a o tej godzinie z placu Saskiego i stanął ściśle według rozkładu jazdy o tej a o tej godzinie na placu Zgody w Paryżu? Chyba, żeby budowano olbrzymie balony, wysokości 300—400 metrów, z ma-

miar kary dla przestępcy; a że wyrok będzie surowy, o tem wątpić nie można, gdy wiarołomca zostanie za zgodnem porozumieniem żony i jej ojca oddany pod wyłączne rozporządzenie na łaskę i niełaskę teściowej. Cichaczem tedy Henryka opuszcza Berlin, a rodzice jej wmawiają w znajomych, że się z mężem nie rozłączała w podróży i ściągają wszelkie możliwe dowody na prawdziwość faktu, przez dzienniki podanego.

Tymczasem nieszczęsny Fidler okazał się w całej tej sprawie niewinnym jak baranek. Chciał tylko zarobić, a raczej nie stracić na bilecie kolejowym i nielegalną sprzedażą książeczki przez odźwiernego w hotelu w Dreznie dokonaną sprowadził sobie na głowę całą tę burzę. Nabywczynią biletu Fidlerowej była pani Bartoldy, udająca się na Wschód dla studjów malarskich. W drodze co prawda wsiadła do jednego przedziału na kolei ze swoim pozornym mężem, ale parę słów z nim zaledwie zamieniła, bo Fidler spać się położył, gdy przez ten czas jakiś Mitrowitsch, jegomość równie niepewnego wyznania, jak wątpliwej narodowości i stanowiska, zalecał się do młodej kobiety, podróżującej pod cudzem nazwiskiem.

Z Mitrowitschem przybywa nowy czynnik komiczny do kombinacyj komedjowych, bo człowiek w fezie chce gwałtem kupić sobie żonę od Fidlera, uważając, że ten obyczaj turecki ma wielką szansę rozszerzenia się w cywilizowanej Europie, tem więcej, że dama, uchodząca za panią Fidlerową, przyjęła propozycję propagatora tureczczyzny dość życzliwie w podróży. I przed Mitrowitschem wykręcają się zmuszeni siłą okoliczności do ciągłych kłamstw teść i zięć, odwlekając zapoznanie go z prawdziwą Henryką Fidlerową i wyjaśnienie pomyłki do sposobniejszej potemu chwili. Ale nadchodzi nowa katastrofa, wobec której trzeba już wyznać prawdę, bo nie mąż Henryki, ale ona sama byłaby teraz narażoną na najgorsze następstwa.

Reporter dziennikarski Glitz pozwolił sobie na bardzo złośliwą mistyfikację, bo wymyślił telegram, według którego rozbójnicy mieli sprzedać Henrykę do haremu, w którym młoda kobieta pozostawała wprawdzie tylko przez jedną dobę, ale w każdym razie przez czas dostateczny na to, aby przyjaciele i znajomi jej męża i ojca w Berlinie różne złośliwe wnioski wyprowadzać ztąd mogli.

Naturalnie, że z pojawieniem się uzurpatorki imienia i nazwiska młodej mężatki cała sprawa się wyjaśnia na korzyść obojga małżonków Fidlerów i doprowadza ich spokój domowy do pożądanej równowagi, a przy tej sposobności i spólnik Fidlera, młody chemik Brückner, zdobywa rękę Tei, której mu z właściwą sobie energją broniła mama Herbig.

Z tej treści komedji czytelnik łatwo osądzi, że autorowie znaleźli w głównym pomyśle doskonały materjał do wypełnienia trzech aktów komedji, że komplikacyj nowych i sytuacyj komicznych możnaby na tem tle stworzyć ilość niewyczerpaną i że powikłania bajki zasadniczej „Podróży na Wschód" są prawdopodobne, dość logiczne i przewyższają o wiele naciągania i ekstrawagancje, nieodłączne od wszystkich fars francuskich. Traktowanie też całego utworu przez autorów jest utrzymane w tonie szlachetniejszym, a niektóre sceny kwalifikują się najzupełniej do lepszej, wyższej komedji w całem słowa znaczeniu.

Taki Mitrowitsch, który nie może powiedzieć, do jakiej właściwie narodowości należy, a i wiary, wyznania swojego nie jest pewnym, toż to jest postać w komedji zupełnie nowa, mająca za sobą wszelkie dane realne w stosunkach południowo-wschodnich powikłań.

Z teściowej znowu, z której zdawało się, że komedjopisarze wszystkich narodów i krajów od najbardziej barbarzyńskich do najucywilizowańszych wycisnęli cały komizm, przywiązany do tego istnego kozła ofiarnego humorystyki od czasów potopu, umieli jednak autorowie niemieccy coś jeszcze wydobyć. Jest w „Podróży na Wschód" mała scenka, w której pani radzczyni w macierzyńskim ferworze miesza przyszłość z teraźniejszością i konkurentowi swojej córki pali kazanko o jego przestępstwach względem żony, stawiając mu przed oczy całą szkaradę jego postępowania. Raz wszedłszy w ten charakter, Herbigowa unosi się, złorzeczy, wymyśla, a w rezultacie wybucha płaczem, rozrzewniona smutną dolą swojej drugiej córki zamężnej, zapomniawszy o tem, że ta córka jest jeszcze panną, że kazanko jest przedwczesne, gdy przed nią stoi nie występny zięć, ale tylko przyszły projekt na niepoprawnego grzesznika.

I papa Herbig jest wcale niezły w swojej uległości dla żoninej władzy, której zaufania widocznie nadużył; a i para młodych kochanków, Tea z Brücknerem, traktowana jest wbrew tradycjom niemieckiego sentymentalizmu wesoło i z humorem, zacierającym prawie zupełnie ślady berlińskiego jej pochodzenia. Dowcipu jest też sporo w tej komedji i to w lepszym gatunku.

Co do mnie przyznaję, że dawno już nie spędziłem tak przyjemnie wieczoru, jak w sobotę na pierwszem przedstawieniu „Podróży na Wschód" w teatrze Małym. Więc też nie waham się tego przedstawienia czytelnikom zalecać, bo rzecz jest zajmująca, zabawna, a w dodatku najzupełniej przyzwoita, gdyż pod tym względem autorowie niemieccy pozostali wierni swojej dobrej tradycji.

„Podróż na Wschód" wystawiona jest bardzo dobrze i z taką starannością, że reżyser umiał swoją małą scenę zamienić w obszerne mieszkanie, w którem trzy pokoje współcześnie są dla publiczności widoczne. Było to zagadnienie przy skromnych rozmiarach teatru dość trudne do rozwiązania i napewno dużo czasu i starań pomysłowego inscenizatora nowej sztuki kosztować musiało. Komedja grana była tak żwawo i składnie, że nawet wybredne wymagania znawcy aktorskiej pracy zadowolnić mogła. Zwykły to, doskonale zgrany z sobą komplet artystów, złożony z pań: Leszczyńskiej, Micińskiej matki i córki i Baumanowej; pp. Sikorskiego, Morozowicza, Śliwińskiego, Turczynowicza i Jarszewskiego. Nie mam już czasu pisać szczegółowo o wszystkich, więc niechże zechcą ogólną pochwałę między siebie proporcjonalnie według zasług rozdzielić.

Kazimierz Zalewski.

szynami o sile 3000—4000 koni. A budowa takiego balonu, kosztująca kilka lub kilkanaście miljonów rubli, nie wpłynęłaby chyba na ożywienie ruchu pasażerskiego, a zwłaszcza towarowego.

Dla techniki więc nowoczesnej balon kierowany jest zbytkiem, jako środek lokomocyjny i transportowy. Na wojnie—owszem, i to w bardzo ograniczonym zakresie działalności, jako czynnik drugorzędny; ale w pokoju, na handlu i przemyśle balony nie zaważą chyba nadzwyczajnie. Ma za to balon przyszłość przed sobą jako stacja meteorologiczna, atmosferyczna, jednem słowem, fizyczno-doświadczalna; ma nadto przyszłość jako zmodyfikowany i udoskonalony spadochron. Wiadomo, iż w absolutnie próżnej przestrzeni wszystkie ciała spadają z jednakową szybkością. W opróżnionym z powietrza cylindrze szklanym kula ołowiana spada również szybko na dół, jak piórko gęsie. W powietrzu za to pierwsza spada daleko szybciej, niż ostatnie. Dla nikogo nie jest tajemnicą, iż dzieje się to dzięki oporowi powietrza, które lekkie piórko bardziej w locie wstrzymuje, niż ciężką kulę ołowianą. Dzięki też temu oporowi powietrza, spadochron odpowiedniej wielkości lekko, powoli, spuszcza się z wyżyn na ziemię, choćby dźwigał nawet stosunkowo dość znaczny ciężar. Czy w przyszłości nie będą balony, spadochrony odgrywały roli wind przy ładowaniu ciężarów na znaczną wysokość lub spuszczaniu tychże ciężarów z wysokości na niziny—niewiadomo. W każdym razie balon, jako dźwignia lokalna, jest daleko prawdopodobniejszy, niż balon, jako wagon lub dyliżans.

I ptak spada lekko na ziemię tylko dlatego, iż zaopatrzony jest we dwa spadochrony—skrzydła. Niektóre zresztą ptaki nie mają absolutnej swobody fruwania, a zwłaszcza opadania na ziemię. Niektóre z nich spadają li-tylko po linji krzywej, a w upadku na ziemię zakreślają łuk, wypływający z kombinacji rozpędu i oporu powietrza, tak samo, jak kulka ciężka, puszczona po desce zakrzywionej u obu końców do góry, spada szybko, przez sekundę bieży po równi, aż wreszcie podbiega do góry, właśnie dzięki rozpędowi. Powierzchowny nawet obserwator zauważy, iż przy większym wietrze spadanie na ziemię wymienionych ptaków jest tylko względnie od ich woli zależne. Wiatr często zanosi je o parę lub kilka kroków od miejsca, w którem spaść zamierzały.

A wędrówki ptaków za morza? Wszak czekają one na pomyślne prądy powietrza i wiatru i wówczas puszczają się w wędrówkę do ciepłych krajów. Zdaje się, że zadaniem nowoczesnej aeronautyki jest zbliżyć się o ile możności do owych ptaków wędrownych: pozyskać więc umiejętność wyzyskiwania prądów powietrznych i na nich, o tyle o ile wymierzone co do czasu i kierunku, odbywać podróże. Po za tem trzeźwy aeronauta nie pragnie chyba zupełnego podboju sfer powietrznych, bo wie, że jest to zadanie nad siły. (X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Petersb. wied.*, departament kolejowy przystąpił do opracowania przepisów o wydawaniu zaliczeń na zastaw różnych produktów rolniczych i wiejskich, oraz wyrobów przemysłowych.

= W *Petersb. wied.* czytamy: Dowiadujemy się, iż istnieje projekt ustanowienia przepisu, na mocy którego poddany russki, który stale zamieszkiwał za granicą w ciągu lat 10-iu bez zezwolenia rządu, utraca prawo poddaństwa russkiego. Osoby takie mogą następnie przyjmować poddaństwo russkie na jednakowych prawach z cudzoziemcami.

= Dyrektor departamentu kolejowego zawiadomił wszystkie koleje rządowe i prywatne, iż z rozporządzenia ministra komunikacyj zarządy kolejowe obowiązane są natychmiast przedsięwziąć wszelkie środki zaradcze, aby nie dopuścić zatrzymywania się pociągów na linji wskutek zasp śnieżnych. Pomiędzy innemi p. minister zaleca, aby należność robotnikom, najętym do oczyszczania linij ze śniegu, wypłacana była codziennie bez żadnych opóźnień, aby stacje przygotowane były do podania natychmiastowej pomocy pociągom, zatrzymującym się na linji wskutek zasp śnieżnych i aby podróżni, jadący temi pociągami, zaopatrywani byli w żywność na koszt kolei.

= Plan parku na placu Ujazdowskim obejmuje całkowitą przestrzeń tego placu od ulicy Pięknej do alei Agrikola z pozostawieniem równoległych od alei Ujazdowskiej dwóch rzędów kasztanów dla jazdy konnej i welocypedowej, tak, iż właściwy park Ujazdowski będzie zaczynał się po za dzisiejszą linją starodrzewia. Dla zamaskowania parkanu szpitalnego, oraz dla symetrji wytworzenia cienistych szpalerów z obu stron parku dwa szeregi kasztanów będą posadzone (w części na jesieni już je zasadzono), wzdłuż terytorjum szpitalnego. Nowobudowana cerkiew wprost rozdroża oddzielona zostanie sztachetami od reszty parku, które przy niej utworzą niewielki ogródek, frontem bezpośrednio stykający się z aleją Ujazdowską.

= Z przyszłą wiosną na linji kolei obwodowej na Czystem kosztem kolei nadwiślańskiej wzniesiona będzie na 50 wagonów rampa dla przeładowywania transportów, przychodzących z kolei szerokotorowych na kolej wiedeńską.

= P. oberpolicmajster, jak donosi *Gaz. polic.* z powodu nader nieporządnego utrzymania, polecił komisarzowi cyrkułu mostowskiego zamknąć piekarnię w domu pod urem 65 ym przy ul. Pawiej.

= Z dokonanych w ciągu ubiegłego tygodnia rewizyj sanitarnych za nieporządki dziewięciu właścicieli składów spożywczych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Nadto wykryto i skonfiskowano: 64 pudów ryb zepsutych oraz 1 pud i 17 funtów kawioru nieświeżego.

= O przebiegu u nas epidemji cholery ogłoszone zostały za ostatnie dni następujące dane:

	Przybyło	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
W m. Warszawie:				
D. 8 i 9-go stycznia:	1	1	—	5
„ 12-go „	—	-	—	4
W gubernji łomżyńskiej:				
Od 1-go do 7-go stycznia:	1	3	1	1
W gubernji płockiej:				
D. 9-go stycznia:	—	—	—	2
W gubernji radomskiej:				
D. 4-go i 5-go stycznia:	—	1	2	4
„ 6-go i 7-go „	—	—	1	3

= Na tombolę, mającą odbyć się, w połączeniu z maskaradą, w d. 12-ym lutego, na rzecz kasy artystów, następujące osoby raczyły nadesłać fanty: panie: Julja Bock i Aleksandra Kołakowska, pp.: Juljusz Berg, Gebethner i Wolff, Bobrowski i Urbański, Krzysztof Brun i Syn, G. Gerlach, Dominik Anc, J. Franaszek, Józef Drozdowski, Aleksander Bocquet, A. Łapiński, H. Kucharzewski, W. Karpiński, Henryk Neugebauer, Czarnecki (fabryka obuwia), firma „Manufaktura" i warszawska filja Towarzystwa newskiej fabryki nici.

= JE. ks. biskup Kuliński wyjechał do Kielc, zaś JE. ks. biskup Jaczewski do Lublina.

= Kurator warszawskiego okręgu naukowego r. t. Apuchtin wyjechał do Kijowa.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Divertissement", „Rycerskość wieśniacza" i „Wieszczka lalek", w Rozmaitościach „Flirt", a w Małym „Dziecko szczęścia".

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro operę Thomasa „Mignon", w której odbędzie się drugi występ panny Hellerówny.

* Teatr Rozmaitości daje jutro cieszącą się powodzeniem komedję Przybylskiego „Wejście w świat".

* Wesoła krotochwila „Podróż na Wschód" grana będzie jutro po raz trzeci w teatrze Małym.

* W teatrze Małym przystąpiono do prób z głośnej operetki Millöckera „Wesoła dwójka" (*Bettelstudent*).

* Bałucki obecny będzie na dzisiejszem przedstawieniu komedji swojej „Flirt" w teatrze Rozmaitości.

* Artyści teatru Rozmaitości w dniu dzisiejszym rozpoczęli próby pamięciowe z trzyaktowej komedji Stanisława Graybnera „Fredzio".

Przedstawicielem roli tytułowej będzie p. Wolski.

Wystawienie tej nowości nastąpi w przyszłym tygodniu.

* W obsadzie sztuki Alfonsa Daudet'a „Safo", która niebawem powiększy repertuar dramatyczny teatru Wielkiego, zaszły zmiany: rolę Diwonny objęła świeżo p. Rakiewiczowa, rolę zaś Rozy powierzono p. Żółkowskiej.

Reszta obsady z p. Marcelówną w roli tytułowej pozostała bez zmiany.

* Koncert, jaki urządza Michałowski na dochód złożonej chorobą pianistki Zofji Siegenfeld, odbędzie się nie 23-go, lecz 22-go stycznia, o godz. 1 ej z południa w sali resursy obywatelskiej.

Program zapowiada się niezwykle interesująco.

Przyjmą w nim udział: pani Lüdowa, Czakówna i p. Wojdalowicz w części deklamacyjnej; pierwsza wypowie monolog Przybylskiego „Pani Lüdowa na estradzie", druga monolog Wołowskiego „Dobranoc", trzeci monolog tegoż p. t. „Prawdomówny".

Część wokalną uroczmaicí przedewszystkiem sam Michałowski, potem Barcewicz, panna Skulska i p. Grąbczewski.

Biletów od czwartku dostać można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

* W dodatku nutowym do sobotniego *Echa teatral. i muzycz.* znajdujemy dwie kompozycje Zygmunta Noskowskiego.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 465, Rozmaitości 575, Małym 319; wczorajszego zaś w Wielkim 497, Rozmaitości 640 i Małym 482. Na maskaradzie w salach redutowych 1,410 osób.

= Chopin.

W sobotnim nrze *Słowa* znajdujemy list proboszcza parafji Brochowa, ks. Bielawskiego, ustalający datę urodzin Chopina.

Czytamy tu co następuje:

„O ile dotychczas miałem sposobność przekonać się, to tak w życiorysach mężów sławnych przez K. Wł. Wójcickiego (Warszawa 1881 r.), jakoteż i w artykułach dziennikarskich datę urodzenia Fryderyka Chopina podają na d. 2-gi marca 1809-go r., gdy tymczasem z dokumentów najautentyczniejszych, tak z metryki chrztu, jakoteż z aktu urodzenia, sporządzonego w księgach stanu cywilnego parafji Brochów dowiadujemy się, iż Fryderyk Franciszek dwóch imion Chopin, syn Mikołaja i Justyny z Krzyżanowskich, urodził się w Żelazowej Woli, powiecie sochaczewskim, d. 22-go lutego 1810-go r. i ochrzczony został w kościele parafjalnym brochowskim d. 23-go kwietnia tegoż roku.

„Nie wiem, gdzie ma być wzniesiony pomnik dla Fryderyka Chopina i jaki pomnik. Jeżeli jednak ma on być postawiony w Żelazowej Woli w wątpliwej autentyczności oficynie, w której Fryderyk Chopin miał ujrzeć po raz pierwszy światło dzienne; to czy również nie byłoby właściwą rzeczą wzniesienie mu odpowiedniego pomnika lub przynajmniej umieszczenia płyty marmurowej ze stosownym napisem w kościele parafjalnym brochowskim, w świątyni swą wielkością i strukturą imponującej całej okolicy, gdzie i rodzice Chopina połączeni zostali świętym związkiem małżeństwa w r. 1806-ym d. 28-go czerwca i on sam obmyty został wodą chrztu świętego."

= Dyrekcja chóru.

Na mocy przywileju, uzyskanego od kapituły archidjecezjalnej, kierownictwo chórem i orkiestrą w kościele archikatedralnym św. Jana należało do dyrektora konserwatorjum muzycznego lub jednego z profesorów instytutu.

Ze śmiercią b. profesora gry na organach, ś. p. Józefa Śliwińskiego, który pełnił urząd rzeczony, kolegjum postanowiło zmienić system wyboru dyrektora.

O stanowisko to ubiega się siedmiu kandydatów

= „Jubileusz."

W dniu wczorajszym b. tenor opery, p. Franciszek Cieślewski, obchodził ćwierćwiekowy jubileusz pracy swojej na chórze w kościele archikatedralnym św. Jana.

Członkowie chóru i orkiestry upamiętnili tę datę doręczeniem jubilatowi kartonu z podpisami, tudzież złotego pierścienia.

= Trzecia.

29 lóż i 1,410 biletów wejścia — oto bilans wczorajszej maskarady...

Ruch zaczął się około 12½, ustał o 5-ej.

W Wielkim było bardzo przestronno, w Redutowych ścisk panował tradycyjny.

Przeważnie — flirtowano... umiarkowanie.

= U cyklistów.

Nawiązując przerwany w numerze wczorajszym wątek sprawozdania z ogólnego zebrania Towarzystwa cyklistów, zaznaczamy, iż przedstawiony przez wiceprezesa, p. Ant. Fertnera, wniosek co do określenia czasu, jaki powinien upłynąć od chwili zdania przez członka zwyczajnego egzaminu z jazdy na welocypedzie do terminu balotowania na członka rzeczywistego, wywołał długotrwałe rozprawy.

Szło mianowicie o to, czy członek zwyczajny winien czekać 3 miesiące, czy też 6 do 9-iu miesięcy na przyjęcie w poczet członków rzeczywistych.

Większość obecnych oświadczyła się za dłuższym terminem.

W myśl tej uchwały zakwalifikowano do balotowania, z przedstawionej listy członków zwyczajnych, na rzeczywistych tylko czterech kandydatów.

Nadto komitet przedstawił drugą listę, zawierającą nazwiska 23-ch członków zwyczajnych, których za zasługi położone dla Towarzystwa, pragnąłby widzieć zaliczonych do grona członków rzeczywistych, pomimo, że panowie ci nie złożyli wymaganego egzaminu z jazdy welocypedowej.

Listę tę postanowiono przebalotować, pomimo głosów, przemawiających za zastosowaniem 6-miesięcznego terminu, z zastrzeżeniem jednak, iż ci z nowoprzyjętych członków rzeczywistych, którzy będą następnie uprawiali sport cyklowy, złożą wymagany egzamin.

W czasie, gdy asesorowie zajęli się obliczaniem głosów, p. wiceprezes komitetu zdał treściwie sprawę z robót, prowadzonych na Dynasach.

Ponieważ jednak nie wszyscy przedsiębiorcy przedstawili swoje rachunki, mówca zaznaczył tylko, że z udziałów 25-rublowych wpłynęło dotąd rs. 11,500, wydatkowano zaś rs. 14,535, a że ogólne zebranie upoważniło komitet do podniesienia funduszu budowlanego do rs. 30,000, przeto wiceprezes

zwrócił się do członków Towarzystwa o zapisywanie się na dalsze udziały.

W ten bowiem tylko sposób zmniejszą się należności przedsiębiorców i będzie można przystąpić do amortyzacji pożyczek członków.

Ogłoszony przez sekretarza komitetu rezultat balotowania brzmiał pomyślnie dla wszystkich kandydatów.

Przystąpiono nareszcie do najważniejszego punktu zebrania, mianowicie do elaboratu komisji kodyfikacyjnej, która opracowała nowy regulamin dla Towarzystwa.

Z bardzo starannie obrobionego tego operatu p. Zakrzewski odczytał tylko sporne punkty, poczem rozwinęły się żywe rozprawy, które streszczały się w pytaniach, czy przyjąć pracę komisji *en bloc*, czy też zapoznać się z nią punkt po punkcie?

W końcu postanowiono wygotować rzeczony elaborat w kilku egzemplarzach, które będą znajdowały się w lokalu do rozporządzenia członków aż następnego ogólnego zebrania; zaprosić komisję, złożoną z pp. Chrapowickiego, Reineckiego, Zakrzewskiego, adw. Wagnera i notarjusza Borkowskiego, celem przejrzenia i uzupełnienia tegoż elaboratu; uwagi, poczynione przez komisję złożyć w lokalu na kilka dni przed ogólnem zebraniem i zwołać *ad hoc* walne zgromadzenie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego interpelował komitet w kwestjach sportowych i gospodarczych, skutkiem czego dowiedzieliśmy się, iż ślizgawka Towarzystwa dała dotychczas dochodu rs. 1,200.

Posiedzenie zamknięto o 2-ej godz. po północy.

= Tania kuchnia.

W dniu wczorajszym na przedmieściu Ochota (za rogatką jerozolimską) w obecności przedstawicieli władzy i wybitniejszych mieszkańców okolicznych ks. Ossowski, wikarjusz parafji Wola, dopełnił poświęcenia taniej kuchni ludowej, urządzonej z dobrowolnych ofiar.

Kuchnia mieści się przy szosie w zabudowaniach tak zwanej „białej karczmy" i pozostaje pod kierunkiem p. Kieszkowskiego.

= Przenosiny.

Lokal, mieszczący ochronę XXIII-cią Towarzystwa dobroczynności przy ulicy Starej, został gruntownie odnowiony.

Do tejże oficyny została przeniesiona kasa groszowa oraz czytelnia bezpłatna, mieszczące się przedtem w domu wprost zakładu Imienia Marji.

= Wypadek kolejowy.

W dniu dzisiejszym na stacji towarowej kolei wiedeńskiej pociąg towarowy nr. 136, przybywając z drogi, najechał na wagony próżne, będące na postoju.

Następstwa spotkania się dwóch pociągów były fatalne, gdyż znajdujący się w przedziale służbowym nadkonduktor Piasecki został silnie zraniony w głowę i uległ nadto zgnieceniu piersi, a brekowy Marcin Kowalski, oprócz potłuczenia, ma zgniecioną prawą rękę.

Z taboru pociągowego rozbiły się brankard i dwa próżne wagony, a parowóz i kilka wagonów są uszkodzone.

Ranni: nadkonduktor Piasecki odwieziony został na kurację do domu, brekowy zaś Kowalski do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Zgon w biurze.

Dziś o g. 11-ej przed połud. w biurze dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego wydarzył się nader przykry wypadek, który na obecnych wywarł prawdziwie przygnębiające wrażenie.

Jeden z kolegów, zajmujący wyższą posadę rachmistrza w dyrekcji głównej, p. Apolinary Thieme, po przyjściu do biura, gdy usiadł przy swoim stole i roztworzył księgi buchalteryjne, schwyciwszy się nagle oburącz za głowę, krzyknął z boleścią:

— Ratujcie, bo mi się zrobiło słabo!

Przerażeni koledzy, siedzący około Thiemego, podbiegli natychmiast i myśląc, że zemdlał, zaczęli go cucić wodą, woźny zaś tymczasem pobiegł po felczera i doktora.

Wszelka jednak pomoc okazała się daremną, pan Th. bowiem na miejscu życie zakończył.

Rozpacz żony, która żegnała rano męża w zdrowiu najlepszem, nie do opisania.

Ś. p. Thieme pozostawił kilkoro drobnych dzieci; przesłużył w Towarzystwie kredytowem ziemskiem lat 26.

= Z ulicy.

= Wczorajszego dnia koń, zaprzężony do sanek № 362, spłoszony ruchem ulicznym, na Krakowskiem Przedmieściu poniósł i w szalonym pędzie wyrzucił woźnicę.

Rozbrykanego rumaka na ul. Mazowieckiej przytrzymali strażnicy policyjni i odprowadzili do cyrkułu X-go.

= Najechanie.

Zamieszkały w domu pod № 44-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście Franciszek Ferdynusa, na rogu ul. Nalewek i Świętojerskiej najechał na przechodzącego robotnika, Stefana Jakubowicza, który wskutek upadku uległ potłuczeniu nóg.

Poszwankowanego, po udzieleniu pomocy, odwieziono do domu, Ferdynusa zaś pociągnięto do odpowiedzialności.

= Pożary.

W domu pod № 28-ym przy ul. Świętojerskiej przy rozgrzewaniu rury wodociągowej od rozpalonych węgli zajęła się ściana drewniana.

Pożar w samym zarodku domownicy słumili.

W fabryce czekolady Wedla, w domu pod № 6-ym przy ul. Szpitalnej, od silnie rozgrzanego pieca zapaliły się pudełka papierowe.

Wszczynający się pożar, zanim straż ogniowa przybyła, miejscowi robotnicy zdołali opanować.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 16-ym b. m. pisze:

„W uzupełnieniu wzmianki o posiedzeniu techników łódzkich, podanej na tem miejscu w niedzielnym numerze *Kurjera*, podać możemy następujące szczegóły:

Na posiedzenie zebrało się 28 osób, z których 16 miało prawo głosu.

Jak zaznaczył przewodniczący sekcji, inżenier Władysław Jechalski, pierwszy raz to od czasu założenia sekcji posiedzenie jej zgromadziło tak liczne grono osób.

Sekcja techniczna liczy obecnie 31 członków.

Po odczytaniu protokułu z poprzedniego zebrania, odbytego w grudniu r. z., inżenier Bronisław Słaboszewicz wygłosił dokończenie odczytu: „O najnowszych ulepszeniach w przędzalnictwie bawełnianem".

Odczyt swój prelegent objaśniał rysunkami, które w tym celu wcześniej przygotował.

Techniczny wykład ulepszeń, jakie wprowadzono do przędzalnictwa, trwał przeszło godzinę, poczem przystąpiono do trzeciego punktu zebrania, którym były wybory członków do zarządu sekcji.

Ogólnem życzeniem zebranych było utrzymanie na stanowisku dotychczasowego przewodniczącego, p. Jechalskiego, lecz wobec kategorycznej z jego strony odmowy, zarządzono wybory.

Po zebraniu kartek okazało się, że największą liczbę głosów na przewodniczącego otrzymał p. Stanisław Lisiecki, inżenier tutejszy, pełniący obowiązki bibljotekarza i kasjera sekcji, do których, wobec jego wyboru, powołano jednomyślnie p. Bronisława Słaboszewicza.

Również przez aklamację wybrano ponownie resztę członków zarządu, a mianowicie na wiceprezesa p. Ignacego Bendetsohna, na sekretarza p. Witolda Sozańskiego i na pomocnika bibljotekarza p. Gessnera.

Prócz tego w poczet członków sekcji przyjęto 6-iu nowych kandydatów.

O godzinie 10¼ zebrani opuścili salę Towarzystwa, udając się na wspólną biesiadę.

Termin do nauczenia się języka russkiego i polskiego przez techników, majstrów i oficjalistów, pozostających w bezpośrednim stosunku z tutejszymi robotnikami fabrycznymi, z rozporządzenia władz wyższych odroczono na rok jeden.

Wszyscy przemysłowcy tutejsi w fabrykach, których zarząd techniczny spoczywa w rękach osób, słabo lub wcale nie władających rzeczonemi językami, złożyli deklaracje, że osoby te po upływie wyznaczonego czasu odpowiedzą wymaganiom.

Wczoraj odbyła się zabawa łyżwowa na korzyść tutejszej straży ogniowej ochotniczej.

Klub cyklistów łódzkich odstąpił w tym celu ślizgawkę swoją na placu przy ul. Przejazd."

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 14-go stycznia Bank handlowy warszawski wypłaca należności za kupony akcyj głównego Towarzystwa kolei rosyjskich № 71-szy. Jednocześnie wypłacana będzie reszta dywidendy za r. 1891-szy po rs. 1 kop. 50 za kupon. Posiadacze akcyj dywidendowych winni złożyć kupon № 26. Posiadaczom kuponu № 10-ty płacona jest reszta dywidendy w ilości rs. 5 kop. 55.

— D. 17-go stycznia, o godz. 6½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędą się pogadanki z dziedziny ogrodnictwa pp. Edmunda Jankowskiego i Józefa Kaczyńskiego.

— D. 17-go stycznia, o godz. 1-ej po południu, w biurze rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dzierżawę na rok, dwa lub trzy lata dwóch piwnic pod szpitalem św. Łazarza w Warszawie od rs. 400 rocznie; wadjum rs. 100.

— D. 17-go stycznia, w zarządzie górniczym w Dąbrowie, w powiecie będzińskim, odbędzie się licytacja na rozbiórkę budowli, mieszczących maszyny parowe i kotły w kopalni Reden w Dąbrowie od rs. 50.

— D. 17-go stycznia, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie członków trzeciej stałej komisji kwiaciarstwa.

— D. 17-go stycznia, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału ekonomiczno-administracyjnego.

— D. 17-go stycznia, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— D. 18-go stycznia, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

RUCH SŁUŻBOWY.

W № 1-ym *Praw. wiestn.* znajdujemy następujące nominacje i odznaczenia:

W ministerjum sprawiedliwości:

Rzeczywisty radzca stanu prezes departamentu izby sądowej warszawskiej, Holewiński, mianowany został radzcą tajnym.

Order św. Włodzimierza klasy 3-ej otrzymali: rzeczywiści radzcy stanu członkowie izby sądowej warszawskiej: Stanisław Budzyński i Dymitr Fiedorow, towarzysz prezesa sądu okręgowego kaliskiego, Wasili Sołowjew i prezes zjazdu sędziów pokoju I-go okręgu gubernji kieleckiej, Jakób Wołkow.

Order św. Włodzimierza klasy 4-ej otrzymali: towarzysze prezesów sądów okręgowych: piotrkowskiego, Stanisław Srzednicki i radomskiego, Józef Gutman; towarzysz prokuratora izby sądowej warszawskiej, Władysław Szczygielski; towarzysz prezesa sądu okręgowego piotrkowskiego Włodzimierz Busse, prezes zjazdu sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji piotrkowskiej Aleksander Krasnopolski, prezes zjazdu sędziów pokoju III-go okręgu gubernji piotrkowskiej Michał Moskwin; towarzysz prezesa sądu okręgowego płockiego Grzegorz Zglinicki, towarzysz prezesa sądu okręgowego warszawskiego Aleksander Restorf.

Order św. Anny klasy 1-ej otrzymał prezes sądu okręgowego suwalskiego, Tymoteusz Solski.

Order św. Anny klasy 2-ej otrzymali: prokuratorowie sądów okręgowych: warszawskiego Leonid Kniaziew, płockiego Apollon Bendziewicz; sędzia pokoju m. Kielce Eugenjusz Szramczenko; członkowie sądów okręgowych: łomżyńskiego Paweł Marczenko, piotrkowskiego Robert Herszelman i siedleckiego Mikołaj Michajłow.

Order św. Anny klasy 3-ej otrzymali: towarzysz prokuratora sądu okręgowego warszawskiego Włodzimierz Sztenge, prokurator sądu okręgowego łomżyńskiego Mikołaj Pachomow, towarzysze prokuratorów sądów okręgowych: piotrkowskiego Elagjusz Lwowicz, suwalskiego Mikołaj Korotniew, lubelskiego Andrzej Lejwin, siedleckiego Teodor Knipowicz i kieleckiego Michał Bagrimowski; p. o. sędziego śledczego 2-go okręgu powiatu piotrkowskiego Edward Gerter, sędzia śledczy 5-go oddziału sądu okręgowego warszawskiego Kacper Stabrowski, sędzia śledczy powiatu płockiego Antoni Goszczyński, sędzia gminny 2-go okręgu powiatu brzezińskiego Włodzimierz Plichta.

Order św. Stanisława klasy 1-ej otrzymał prezes sądu okręgowego kieleckiego August Szulc.

Order św. Stanisława klasy 2-ej otrzymali: sędzia pokoju m. Nowo-Radomska Eugenjusz Wieljaszew, towarzysze prokuratorów sądów okręgowych: warszawskiego Mikołaj Kamyszański, radomskiego Jan Sołowjew; sędzia pokoju w gubernji radomskiej Konstanty Pauczenko, towarzysz prezesa sądu okręgowego warszawskiego Aleksander Rożdżestweński, członkowie sądów okręgowych: kaliskiego Mikołaj Łyszczyński, kieleckiego Grzegorz Rożdżestweński; sędziowie pokoju: m. Warszawy Wasili Lebediew, m. Łodzi Konstanty Czerniew, m. Pinczowa Pantelejmon Parałiełow, m. Chmielnika Mikołaj Proskuro-Suszczyński, członkowie sądów okręgowych: radomskiego Włodzimierz Udowienko, suwalskiego Melchizedech Kreczetowicz; sędziowie pokoju: m. Częstochowy Jan Wierysocki, m. Sokołowa Teodor Komariniec, m. Wołkowyszki Wasili Łastoczkin, m. Wielunia Sergjusz Kachowski, 1-go okręgu gubernji suwalskiej Wasili Ber.

Na nędzę wyjątkową.

Przewyżkę reszty z należności za książki wydanej w księgarni M. Orgelbranda kop. 60.

Na opał dla najbiedniejszych.

K. kop. 50.

Na osady rolne w Studzieńcu.

Od Feliksa Swistanowskiego za samowolne napisanie świadectwa rs. 2.

— Bezimiennie złożono trzy szynele dla uczniów i jeden mundur.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Artur Jakób STĘPOWSKI,

b. urzędnik Tow. kredytowego ziemskiego,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 15-go stycznia r. b., przeżywszy lat 45.

Pogrążeni w głębokim smutku: żona z dziećmi i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża dnia 18-go stycznia, to jest we środę, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż dolnego kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —83—

† Dnia 17-go stycznia r. b., to jest we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** przed południem, za spokój duszy

ś. p. Antoniego Riedel,

obywatela m. Warszawy, b. artysty muzycznego teatru wielkiego, profesora muzyki, na które pozostali w nieutulonym żalu: żona wraz z synem zapraszają przyjaciół, kolegów i życzliwych zmarłego. 2—181—

† Dnia 17 stycznia, to jest we wtorek, jako w dzień imienin

ś. p. Antoniego Wicherkiewicza,

b. obywatela m. Warszawy i emeryta, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** rano, na które pozostałe dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —192

Dnia 14-go stycznia 1893 r. zmarł, opatrzony św. Sakramentami, we wsi Kocierzew, proboszcz miejscowy



Ś. P.

ksiądz Anzelm Grzesiewicz,

w wieku lat 52, kapłaństwa lat 29. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 17-ym b. m. 2—191

† We środę, dnia 18-go stycznia r. b., za duszę

ś. p. Wiktora Kochańskiego,

rz. rad. stanu w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się wotywa, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —78—

† Szanownemu duchowieństwu i wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. męża i ojca naszego 169

Stanisława Węgrzyna,

składamy serdeczne „Bóg zapłać". **Żona z rodziną.**

NADESŁANE.

Sprzedaż przez licytację dzieł sztuki w „Salonie Artystycznym" Nowy-Świat nr 27 od 12—5-ej, na rzecz wystawców.

Świeży transport wyborowej Herbaty nadszedł do składu ***M. Szumilina*** (ist. od r. 1840) ***Nowy-Świat 65*** róg Świętokrzysk.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 15-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszony został dziennik specjalnej komisji, obradującej nad budową kolei syberyjskiej. Komisja postanowiła: podzielić doprowadzenie do skutku przedsiębiorstwa na trzy serje; do serji pierwszej zaliczyć budowę od Czelabińska do Obi, od Obi do Irkucka 1,754 wiorst, oraz linję Władywostok-Grafskaja i budowę linji łączącej między kolejami: uralską, górniczą i syberyjską na Jekaterynburg. Do serji drugiej zaliczyć budowę kolei od Grafskiej do Chabarówki 347 wiorst i od stacji Mysowskiej początkowego punktu linji po stronie jeziora Bajkalskiego do Srieteńska 1,009 wiorst. Do serji trzeciej zaliczono budowę linji okrążającej Bajkał 292 wiorst i odnogi od Srieteńska do Chabarówki około 2,000 wiorst. Budowa pierwszej serji ma być ukończona nie później jak w r. 1900-ym. Upoważnić ministra komunikacyj do wystąpienia do komitetu ministrów z przedstawieniem o zatwierdzenie kierunku od stacji Poczytańskiej do Irkucka i odnogi od jednej ze stacyj linji złotoustowsko-czelabińskiej ku Jekaterynburgowi. Wyznaczyć dla pierwszej serji do 150 miljonów rs. Upoważnić ministra finansów do użycia na potrzeby kolei syberyjskiej 92,734,591 rs. z funduszów Banku państwa, przelanych ze skarbu państwa na spłatę długu za asygnaty czasowo wypuszczone, z powodu zaszłych okoliczności wojennego charakteru. Pieniądze asygnować stopniowo od r. 1893-go do 1900-go, nie więcej nad 40 miljonów rocznie. Wyszukać na pierwszą serję kolei syberyjskiej do 57,265,409 rs. ze zwykłych lub nadzwyczajnych wpływów lub też przez zaciągnięcie pożyczki. Ustanowić specjalny komitet pod nazwą kolei syberyjskiej, a złożony z ministrów: spraw wewnętrznych, dóbr państwa, finansów, koomunikacyj i kontrolera państwowego pod prezydencją osoby, wyznaczonej przez Najwyższą władzę.

Petersburg 15-go stycznia. (*T. Ajen. półn.*)— Czasowy zarząd ministerjum dóbr państwa został powierzony towarzyszowi ministra Wiesznlakawowi.

SĄD BISMARKA.

Berlin 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Książę Bismark oświadczył w prywatnej rozmowie, że reforma wojskowa jest wielkim błędem politycznym. Należało wpierw porozumieć się ze stronnictwami i żądać tylko tego, co jest absolutnie potrzebnem. Teraz skazanym jest rząd albo na małoduszne szacherki albo na zupełny odwrót.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Monarchiści i radykaliści uderzają coraz gwałtowniej na Carnota, utrzymując, że osobistą polityką, czynnym udziałem w usuwaniu ministrów, usiłowaniem stłumienia procesu panamskiego, pozbawił się nietykalności.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Córka Reinacha, żona deputowanego, zrzekła się spadku po ojcu.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rouvier domaga się zaprzestania śledztwa przeciw bankierowi Vlasto, który posiada listy dziękczynne Ribota za zasilanie tajnych funduszów rządu zaliczkami.

Paryż 16-go stycznia. (*T. Aj. p.*) — Wczoraj aresztowano tu za oszczercze insynuacje przeciw posłom zaprzyjaźnionych z Francją rządów korespondenta budapeszteńskiego dziennika *Hirlap*, Szekeliego, który będzie wydalony z Francji. Wydaleni będą także korespondenci jednego z niemieckich i jednego z włoskich dzienników. Ribot wyraził ubolewanie swoje z powodu rozszerzania podobnych pogłosek przez dwa dzienniki francuskie.

Paryż 16-go stycznia. (*T. Ajen. półn.*) — Badanie w procesie panamskim ukończone.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Sądy i policja znalazły dowody, że Hertz kieruje syndykatem spekulacyjnym na zniżkę renty. Syndykat ten opłaca dzienniki: *Lanterne*, *Cocarde* i *Libre Parole* i dostarcza pieniędzy na demonstracje uliczne. Skutkiem tego odkrycia nastąpiło w porę uwięzienie prowokatorów i dlatego na ulicach Paryża panował podczas otwarcia izb spokój.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Laur uszedł do Ameryki.

AKCJA W MAROKU.

Madryt 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Władze marokańskie aresztowały w Alhucemas oficera marynarki hiszpańskiej, zajętego przy robotach portowych. Wypadek ten obudził tu silne oburzenie. Zarządzono pogotowie całej floty. Wojska lądowe wsiadły już na pokład eskadry w Kadyksie.

Madryt 16-go stycznia. (*Telegr. pr. K. W.*) — W Kadyksie gromadzi się eskadra, złożona z sześciu krzyżowców, która ma odpłynąć na wody marokańskie.

Madryt 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Kapitan jeneralny Andaluzji otrzymał rozkaz zmobilizowania dwóch brygad w Kadyksie i Algesiras, celem ewentualnego wysłania ich do Maroku. Uwięziony pod Alhucemas oficer hiszpański został na reklamację Hiszpanji wypuszczony z więzienia.

Londyn 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sułtan marokański zgodził się na ukaranie śmiercią trzech maurytańskich stróżów nocnych, którzy zamordowali poddanego angielskiego, i na wynagrodzenie jego rodziny. Hiszpański minister spraw zewnętrznych, Vega d'Armijo, oświadczył posłowi angielskiemu, że Hiszpanja ma wyłączne prawo do interwencji w Maroku i zajęcia Tangeru. Krzyżowiec hiszpański „Kuba" z wojskami lądowemi stanie w Tangerze równocześnie z Ridgewayem. Ridgeway otrzymał instrukcję, aby zażądał kategorycznie zawarcia traktatu handlowego z Anglją, którego odmówiono w r. z. Evanowi Smithowi.

Londyn 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Eskadra angielska krąży już na wodach marokańskich.

KONFISKATA.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Skonfiskowano tu na żądanie ambasady niemieckiej broszurę p. t. „*Prince de Bismark, carnet de jeunesse*".

MROZY.

Serajewo 16-go stycznia. (*T. pr. K. W.*) — Po wielkich śnieżycach nastąpiły tu niebywałe zimna. Mróz dochodzi zrana 27° R.

Sigmaringen 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rumuński następca tronu wraz z małżonką odjeżdża stąd pojutrze do Bukaresztu.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Obudziła tu silny efekt wiadomość, że cesarz Franciszek Józef na balu dworskim nie rozmawiał z posłem francuskim Decraisem.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzienniki tutejsze zdumione są brutalną otwartością kanclerza Capriviego w komisji wojskowej, która zaiste nie zażegna obaw, wiążących się z pomnożeniem armji niemieckiej.

Bukareszt 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Powrotu królowej Elżbiety oczekują tu w maju.

Belgrad 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— W Zajczarze, okręgu wyborczym Pasicza, wybrano do rady miejskiej samych liberałów. Tłum radykalistów napadł na prefekturę i zranił żandarma.

Cetynja 15-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)—Książę czarnogórski obdarzył redaktora i wydawcę gazety *Nowosti*, p. Notowicza, oznakami orderu Daniły.

Berlin 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 208 60 (onegdaj 207.85)
Ruble na dostawę 208 50 (onegdaj 208.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Jakubowi M., stałemu prenumeratorowi.* — Podatek na rzecz miast przy proteście weksli pobiera się ze względu na załatwianą czynność rejentalną, a ztąd też niewątpliwą jest rzeczą, iż musi on być pobrany przy każdym proteście, chociażby jeden i tenże sam weksel był źródłem kilku osobnych protestów (np. o przyjęcie, a następnie o zapłatę wekslu przekazowego i t. p.).

— *Panu Ernestowi.*— O podobnych ograniczeniach nie słyszeliśmy.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Leszno.* — *Bureau central de bienfaisance du baron M. de Hirsch, rue de Bellechase, 36, à Paris.*

— *Panu Juljanowi H. w Łodzi.* — Sprawę korespondencji z Melbourne, stolicą Wiktorji w Australji południowej, może sz. pan przeprowadzić przez konsulat angielski.

— *Jednemu z prenumeratorów.* — Kandydat do szkoły telegraficznej, pozostającej przy zarządzie okręgu pocztowo-telegraficznego, winien posiadać patent gimnazjum lub szkoły realnej, wykazać gruntowną znajomość języka francuskiego i niemieckiego i na zadany temat złożyć wypracowanie w języku russkim. Podanie należy złożyć na imię zarządzającego okręgiem. Po ukończeniu szkoły pierwszeństwo do otrzymania posady w biurach pocztowo-telegraficznych.

— *Panu M. K. S.* — U nas reprezentacji podobnego Towarzystwa niema. Dla listownego porozumienia się podajemy adresy ważniejszych firm: „*Hamburg-Amerikanische Packetfarht-Actien-Gesellschaft*" w Hamburgu; „*Norddeutscher Lloyd*" w Bremen; „*Red-Star-Line*" w Antwerpji; „*Niederländisch-Amerikanische Dampfschiffahrts-Gesellschaft*" w Amsterdamie; wreszcie „*Compagnie générale Transatlantique*" w Paryżu.

— *Panu K. F. H. W.* — Żadnego w tej mierze specjalnego postanowienia nie wydano. Należność za tymczasowe mieszkanie w hotelu, tak jak wszelkie prywatne należności, może być egzekwowana tylko drogą sądową. — Nadesłane rs. 3 zaliczyliśmy na rachunek prenumeraty.

— *Stałej prenumeratorce z Kujaw.*—1) Pani A. N. jest małżonką konsula austrjackiego. Adres obecny: *Consulat d'Autriche-Hongrois à Patras, via Brindisi.* 2) Przedsiębiorstwo, o którem sz. pani wspomina, dotąd działalności swojej nie rozpoczęło; we właściwym czasie damy odpowiednią notatkę. 3) Szkoła dra Zawady w Częstochowie; opłata za pensjonat rs. 120 rocznie.

GIEŁDA:

Warszawa **16-go stycznia.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 208, 208.25 i 208.50, co się równa kursom 48.07½, 48.02½ i 47.95 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest mocna. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 97.25 i rs. 97.25 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 48.12½ (równia 207.80 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy chętnej podaży waluty obniżyło tę cenę do 47.95 (t. j. 208.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 17½ kop. i 52½ kop. przy porównaniu onegdajszego **kursu końcowego** na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem **stałym** w końcu kwietnia r. b. po 48.02½ i 48, w końcu marca r. b. po 48.02½, w końcu lutego r. b. po 48 i 48.15 i w końcu b. m. po 48.10, 48.07½ 48.05 i 48, a z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do końca marca r. b. po 48.15; nadto zamieniano trzymiesięczny Berlin na takąż dostawę z dopłatą 17½ kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 48.12½, 48.10, 48.07½, 48.05, 48.02½, 48.— i 47.96, przeważnie jednak po kursach 48.02½ i 48. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.85. **Londyn** krótki zbywano po 9.73. Za **Paryż** krótki osiągano 39. **Wiedeń krótki** bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych **urzędownie:** przekazy krótkie na Londyn 9.75, na Paryż 39.20 i na Wiedeń 81.35.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i 99.—, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano po 99.10 i 99.— za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 98.95 za kilka tys. rubli w drobnych odcinkach. **Po-**

życzki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II-ej em. i po 103.50 III-ej em. Kupiono kilkanaście sztuk listów premjowych szlacheckich z dostawą trzytygodniową po 192.50. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887 I-ej serji ceniono po 95.50 i po 95.20 trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.25 I-ej ser. i po 101.95 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.70, 101.75 i 101.80. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.40 I-ej i II-ej serji, po 102.— III-ej i IV-ej, po 101.75 V-ej s. i po 101.70 VI-ej ser., której szukano 101.20 i znaleziono kilkadziesiąt tys. rubli po 101.30, 101.35 i 101.40.

Obligacyj 5% kanalizacyjnych m. Warszawy kupiono kilka tys. po 100.60.

Listów 5% zastawnych wileńskich sprzedano kilka tys. po 101.10, przy żądaniu po 101.25.

Nabyto kilkanaście akcyj Starachowickich po 104.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.57¼, a zapłacono za kilka tysięcy po 1.56 11/12, oraz 47.95 za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

Nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 48.20, za Londyn krótki 9.74, za Paryż krótki 39.10 i za Wiedeń krótki 81.35 *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99[3] do rs. 11.56 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75 do rs. 8.80—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Sprawozdania z targów

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 16-go stycznia 1893 r.

	wyszło:		przyszło:	pozostaje:	
Żyta	—	wag.		18	wagonów
Owsa	—	"	1	77	"
Mąki żytniej	—	"		2	"
Mąki pszennej	—	"		9	"
Kaszy jaglanej	1	"		187	"
Kaszy gryczanej	1	"		26	"
Ryżu	—	"		—	"
Pszenicy	—	"		4	"
Jęczmienia	—	"		67	"
Grochu	—	"		7	"
Gryki	1	"		22	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	—	"		9	"
Łoju	—	"		1	"
Makuchów	—	"		—	"
Mąki kartoflanej	—	"		[illegible]	"
Cukru	—	"		1	"
Rodzenków	—	"		4	"
Kukurydzy	—	"		2	"
Razem	3	wag.	4	433	wagonów.

W ogrzewanym Cyrku
przy ulicy Ordynackiej
Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś „***Budowa domu z przeszkodami***" pantomina komiczna. Występ renomowanego kwintetu ***Neapolitańskiego*** oraz całego towarzystwa. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Szczegóły w afiszach. 77r

BIURO OBROŃCZE.

Adwokaci przysięgli: ***F. Flamm, J. Kokeli, M. Korenfeld, L. Swiderski. Długa nr 40.*** Otwarte od godz. ***9—1-ej i od 4—7***-ej.

ZEGARKI
fabr. Patek Philippe et Comp., Ls Audemars, J. J. Badollet, Mermod Freres, Robert Brandt, poleca
JAN LAUTERBACH zegarmistrz
Marszałkowska 143.
NOWOŚĆ: zegarki spadochronne. 4573

A. RALLET & Comp.

Mydła toaletowe, Woda Kolońska, Kwiatowa, Perfumy, Pudry itp. wyroby ***fabryki Rallet*** sprzedają się we wszystkich sklepach z perfumerją. 40

107 ***Franciszek Zdżarski,*** adwokat przysięgły, przeprowadził się na ulicę Długą nr 28 i przyjmuje interesantów do 10 rano i od 4—7 po p.

Dr K. Wisłocki powrócił.
Choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.
Chmielna 62 od 4—6. 101

LECZNICA
chorób zębów i jamy ustnej
Marszałkowska 109,
przyjmują doktorowie i dentyści od godz. 10—6-ej. Ciężko chorzy mogą się umieścić w Lecznicy. 132

ZARZĄD
Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie
zawiadamia niniejszem, że we ***wtorek, dnia 17 b. m., o godz. 8-ej wieczorem,*** odbędzie się ***w sali resursy Obywatelskiej***
KONCERT
na dochód wdów i sierot, pozostałych po zmarłych członkach stowarzyszenia. Pozostałe bilety (tylko wejściowe) nabywać można będzie przy wejściu na koncert. 188

Dr ***Jakób Halpern,*** b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 176r

Ogier wierzchowiec
anglo-arab, jest do sprzedania Krakowskie-Przedmieście nr 32. Wiadomość w stajni. 190

— ***W kopalniach węgla Warszawskiego Towarzystwa*** położonych w pobliżu stacji drogi żelaznej Granica, ***wakuje posada***
zwierzchniego Nadzorcy machin.
Wymagane są wiadomości teoretyczne nabyte w zakładzie technicznym russkim lub zagranicznym, oraz praktyczna znajomość rzeczy, nabyta czysto przy machinach kopalnianych czy też w fabrykach machin. Reflektanci zechcą nadesłać opis biegu życia i odpisy posiadanych świadectw, pod adresem Dyrekcji Kopalń węgla we wsi Niemce przez Granicę, stację drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. 81

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego
ma zaszczyt zawiadomić, że w dniu 21 stycznia r. b. o godz. 10-ej wieczorem, urządzonym będzie bal dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Bilety wydawane będą w dniach 19 i 20 b. m., tj. we czwartek i piątek, od godz. 8-ej wieczorem. 82r

SZWAJCARSKIE
TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI
w Warszawie,
zawiadamia osoby interesowane, że wieczór tańcujący, z którego dochód przeznaczony dla biednych szwajcarów, odbędzie się 21 stycznia 1893 r. w salonach resursy Kupieckiej.

Biletów dostać można w cukierni ***Loursa*** (Zamboni) i u ***F. Bardeta*** Senatorska 35. 125

Uwaga. Z powodu wielkiej ilości sprzedanych już biletów, bal odbędzie się w resursie Kupieckiej a nie w hotelu Polskim, jak poprzednio ogłoszono. Bilety na galerję będą sprzedawane.

Nowo wypuszczony
GATUNEK PAPIEROSÓW ZNAKOMITEJ DOBROCI
MARS
10 sztuk 6 kop., 5 sztuk 3 kop.
oraz specjalnie przygotowane dla Królestwa Polskiego w oryginalnem opakowaniu Tytonie
CARSKIE
à 144, 120, 1 rs. i tytoń „**BOSFOR**" à 88 kop. za funt, odznaczające się wysokiemi zaletami, niebywałą dobrocią, wytrzymują wszelką konkurencję.

Gatunki te polecamy Sz. Publiczności, pewni bowiem jesteśmy, że jako niezwykle dobre i miękkie w smaku, przypadną do gustu PP. palącym, zadowolnić których jest główmem naszem zadaniem.
Dom Handlowy Braci SZAPSZAŁ w Petersburgu
egzystujący od roku 1873-go. 62

Specjalna Fabryka i Magazyn Bielizny
L. GAŁKOWSKIEGO,
W WARSZAWIE,
Marszałkowska 131, róg Świętokrzyskiej.

Wszelkie artykuły w zakres bielizny wchodzące.	Wyroby trykotowe, Spinki, Szelki, Krawaty.

Ceny stałe—możliwie nizkie. 2165
„Najlepszy krój koszul męzkich."

14-te WYDANIE
HISTORJA ŚWIĘTA
STAREGO i NOWEGO TESTAMENTU
DMOCHOWSKIEGO,
używana w szkołach ludowych i elementarnych, cena **kop. 10.**
Do nabycia we wszystkich Księgarniach. 58



Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,
Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 45R



W egzystującej od lat ośmiu naszej fabryce

wyrobów skórzanych, galanteryjnych oraz Lusterek toaletowych,

rozpoczęliśmy świeżo

fabrykację wyrobów z aluminium,

wchodzących w zakres galanteryjny, według najnowszych modeli i wzorów zagranicznych.
Wyroby te odpowiadające najwytworniejszym wymaganiom, a przez ceny nizkie przystępne dla wszystkich, polecamy łaskawym względom Sz. Publiczności.

103R **Ch. Gamarnikow,**
Warszawa, Nalewki 37.

Pierwsza w Warszawie

Fabryka Papieru kanwowego

GERLITZ, Nalewki 28. 83

Pierwsza w Warszawie

otworzona specjalna fabryka moja,
poleca łaskawej uwadze WPP. Kupców i Przemysłowców,
jako NOWOŚĆ

ozdobne i pełne efektu Plakaty,

wtłaczane złotem i prawdziwem aluminium, posiadające wysoką zaletę zareklamowania każdej firmy i przedmiotu.
Dla poznajomienia Szanownej Klijenteli z powyższym wyrobem, fabryka moja posiada na składzie wielki wybór wzorów, a dla dogodności Jej dostarcza je w razie życzenia do domów.
Na żądanie fabryka prygotowywa ***gratis*** szkice i wzory, według podanego tekstu. Z uszanowaniem

J. HIRSZOWICZ.
102R ***ulica Elektoralna Nr 21.***

Przy fabryce znajduje się również specjalna pracownia grawerska w celu przygotowania wszelkiego rodzaju klisz.

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

HURTOWNIE i DETALICZNIE.

Skład M. Maszkow

Krakowskie-Przedmieście 23,

p o l e c a:

HERBATĘ świeżą i aromatyczną od rs. 1 kop. 20 do rs. 4 za funt.—**SAMOWARY** tombakowe i mosiężne z najcelniejszych tulskich fabryk.—**Tace** tombakowe mosiężne i lakierowane.—**Miseczki, Czajniki, Maszynki do kawy, Noże stołowe, Szczoty, Miednice** i t. p.
Wybór znaczny. Ceny bardzo umiarkowane. 1848

HURTOWNIE i DETALICZNIE.

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

Na podarunki

drobne gabinetowe rzeczy z kolorowych kamieni.

Oryginalne

Syberyjskie wyroby, nie drogo.—Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 53

!!Na sezon karnawałowy!!

Pięknym i najodpowiedniejszym podarkiem ślubnym są **lornetki** teatralne, znaczny dobór których **po cenach bajecznie nizkich**, w rozmaitych oprawach (lornetki w oprawie skórzanej z futerałem **od rs. 2**) oraz lornetki **damskie** długie, poleca Zakład Optyczno-Chirurgiczny **Juljana Drehera, ul. Szpitalna № 6.**—Tamże jako **specjalność** zakładu **Binokle i Okulary** najnowszych fasonów z najcelniejszych fabryk, ściśle do wzroku zastosowane (niezamożnym **od 50 kop.**), **Termo** i Barometry wszelkich rodzajów, **Prezerwatywy** francuzkie i angielskie, **Przepaski ochronne dla Pań** (nowość), **Wyprawy** położnicze, Bandaże rupturowe, Pasy brzuszne, Miary taśmowe i składane, Ważki do listów, Dzwonki elektryczne itp. itp. Przyjmuje reparacje. Zlecenia z prowincji za zaliczeniem. 63r

---

DLA PAŃ!!

Najbardziej zużyte gorsety, piorę i reparuję za tanią opłatą.—**Nowolipie 8, mieszkania 11.** 80

Potrzebny jest

MOTOR GAZOWY

o sile 2—3 koni.
Oferty składać w Łódzkim Kantorze „Kurjera Warszawskiego“, pod „Nr 177.“ 104r

---

Medaille d'or Londre 1792.

ALDEHYDE

Marque de Fabrique déposée.

POUR BLANCHIR ET ADOUCIR LA PEAU PRÉPARÉ PAR

WLADIO Chimiste

NOUVEAU

COLD-CREAM

Se vend dans toutes les pharmacies, ainsi que chez les parfumeurs et les droguistes.

Paris 40 rue de Cléry.

Dopot à Varsovie: Urbanowicz i Różycki, Al. Lipink, Eugenjusz, Aleksander i Marceli, Jan Kalinowski. 1786r

Depôt à Moscou chez W. Kraemer, Nicolsk., maison Fr. Tisschchow.

BIELIZNA

męzka i damska, z płótna szyrtyngu i madapolamu, najnowszych fasonów, wyrabiana we własnej pracowni, pod nadzorem specjalisty. — **Przyjmują się obstalunki** na wszelką bieliznę i kompletne wyprawy.
Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien

Moskiewski Magazyn,

Bielańska 7. 25

NAGRODY RS. 100.

otrzyma ten, kto dostarczy lub wskaże, gdzie znajdują się 2 zgubione lub skradzione pożyczki premjowe Szlacheckie, №№ są: 07,177 i 07,178, № bil. 5.—Uprasza się banki i kantory bankierskie o zanotowanie tychże i zwracanie uwagi na powyższe numera przy nabywaniu premjówek Szlacheckich.—Adres Nalewki № 15, mieszk. 45. 75

Lekcje Tańców

udziela u siebie i w domach prywatnych
przez cały karnawał.
Kompleta w Poniedziałki, Środy i Piątki od godz, 8-ej wieczór,
Dla młodzieży kształcącej się ustępstwo **25%**
Art. Bal. Teatr. Rząd. **K. Kamiński,**
77R Królewska 1, mieszkania 5.

Angielskiego języka

udziela H. Berger, autor **„Łatwej Metody"** Sienna № 18, m. 9. 20

Potrzebny AGENT

branży galanteryjnej, wyjeżdżający do Rosji najpóźniej w połowie Lutego, za dobrą prowizją:- Oferty „A. B.", przyjmuje kantor Kurjera. 82

Biuro Techniczne

K. Siennicki, inżynier,

Wspólna 23.

Przyjmuje **dozór techniczny nad fabrykami** z odpowiedzialnością **rządową** Udziela porady w kwestjach technicznych Sporządzanie **planów, rysunków, kosztorysów.** Obliczanie siły motorów. **Instalacja** i sprzedaż **kotłów**, maszyn i t. p. Wyrabianie **marek fabrycznych i patentów.** Roboty budowlane, betonowe, drenarskie i t. p. 13

SOURCES DE L'ETAT

VICHY

CÉLESTINS
GR^DE-GRILLE
HOPITAL
HAUTERIVE

Należy wskazać źródło. 72r

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 86r

Buchalterji wyucza upoważniony przez władzę nauczyciel specjalista Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 327

Buchalterji wyucza szybko nauczyciel specjalista, autor „Buchalterji popularnej", Gustaw Chwat, Niecała 4. 704

Francuzka rodowita, wykształcona, poszukuje lekcyj konwersacji. Jerozolimska 70, mieszkania 17. 1544

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 444

Konserwatystka wyższego kursu udziela lekcje muzyki. Wspólna 23—8. 1251

Lekcje francuzkie, muzyki udzielam. Ulica Żórawia № 28, m. 8. 698

Młoda osoba, z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj, korepetycyj, demi-place, lub miejsca stałego w Warszawie. Hoża № 52, mieszkania 12. 1154

Nauczyciel matematyki przyjmie lekcje lub korepetycje. Hortensja 1, m. 5. 1463

Student uniwersytetu udziela lekcyj języków starożytnych i russkiego, (ćwiczenia) uczniom wyższych klas po kop. 50 za godzinę. Zna także języki nowożytne i przyjmie zwykłą korepetycję na dogodnych warunkach. Ordynacka 12, mieszkania 22, od 4-ej do 6-ej codzień. 173r

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub kondycyj w Warszawie. Adres: ulica Kozia № 5, dla S. K. 172r

Student uniwersytetu, doświadzony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj; przyjmie zarząd domu. Żórawia 8, stróż wskaże. Zastać można do 11-ej zrana. 160r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Sienna 19, mieszkania 8. 148r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Oferty: Niecała 7, u stróża. 170r

Śpiew, świadectwo Lamperti'ego, muzyka, patent konserwatorjum. Udzielam lekcje, Marszałkowska 99, m. 12. 382

Szkoła kroju Skwareckiej, wykład najpiękniejszym systemem Worth'a. Uczennice praktykują na materjale zakładowym. Plac św. Aleksandra № 14. 1160

Uczeń klasy 6-ej, zdolny filolog, poszukuje korepetycyj. Złota 7/9, mieszkania 66, od 4—7-ej. 1209

Zakład froeblowski Zofji Garbowskiej, Zielna 11. Zapis dzieci i osób dorosłych codziennie do godziny 4-ej. 1172

Doniesienia osobiste.

„Chemik" ma pilny list na poczcie. 1531

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Aptekarski uczeń z trzyletnią praktyką poszukuje kondycji. Wiadomość: Nowy-Świat № 43, Żegański. 1377

A. Osoba młoda, z sześcioklasowem wykształceniem, krawieczczyzną, poszukuje miejsca tu lub na wyjazd. Hoża 7—22. 1252

Buchalterji kurs ukończywszy, poszukuję miejsca pomocnika buchaltera bezpłatnie dwie godziny dziennie.—D. W. Nowogrodzka 9—30. 1452

Bona francuzka świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 1423

Chłopiec ze wsi, lat 14, posiadający języki polski i russki, poszukuje zajęcia u kupca. Wiadomość: Chłodna № 20, m. 16. 1371

Francuzka młoda, poszukuje demi-place, zaraz, na dwie godziny, pokój i utrzymanie, bez dopłaty. Oferty: S. R. kantor Kurjera. 1530

Młoda francuzka poszukuje miejsca do towarzystwa lub lektorki. Upraszam o pozostawienie adresów w Kurjerze Warsz pod lit. F. D. 1529

Niemka wykształcona, szuka godzinę zajęcia. Wiadomość: magazyn Drealcza, Nowo-Senatorska 2. 1422

Poszukuje się zajęcia w sklepie dla panienki za całodzienne utrzymanie. Złota № 24, m. 9. 1353

Osoba inteligentna, w średnim wieku, pracowita, sumienna, poszukuje miejsca gospodyni na wieś lub w Warszawie. Łaskawe oferty: Chłodna 22, m. 15. 1323

Rządców domów z kaucjami i obeznanych z przepisami policyjnemi oraz sądowemi rekomenduje kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 4019r

Technik z dłuższą praktyką, poszukuje odpowiedniej posady lub spółki, może włożyć zaraz 5,000 rs. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. R. O. N. 180r

Tłumaczenia z angielskiego, francuskiego i niemieckiego i odwrotnie. Hoża 28, mieszkania 3. 1362

Zdolny ogrodnik, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca do większego ogrodu na prowincji. Łaskawe oferty przyjmuje kantor, ulica Widok 3. 1128

b) Zaofiarowane.

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, potrzebne są zdolne podręczne. 1319

Do kwiatów panny, uczennice potrzebne.—Karska, Niecała 12, pierwsze piętro. 840

Do fabryki na wsi, niedaleko Warszawy potrzebny młody człowiek, obznajmiony z korespondencją handlową. Oferty dokładne pod adresem: „D-r Bartkiewicz Łódź." 181

Do składu maszyn do szycia poszukuje kilku zdolnych agentów (Stadtreisender), na stałych i korzystnych warunkach. Pierwszeństwo obeznani z czynnością. Oferty proszę złożyć pod lit. M. S. 100 poste-restante. 1484

Kasjerki, buchalterki i ekspedjentki do sprzedaży poleca kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 14r

Potrzebna na wieś młoda francuzka do konwersacji i do zarządu domem. Hotel Europejski № 87, W. K. od 1 do 2-ej. 1333

Potrzebny subjekt energiczny do handlu detalicznego kolonjalnego zaraz. — Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. B. 14. 1441

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne zaraz. Pracownia „Florencji", Świętokrzyzka 39, m. 1. 1470

Panna potrzebna do pracowni kapeluszy męzkich W. Antonewicz, Miodowa 4. 1060

Potrzebna zaraz na wyjazd do Częstochowy panna zupełnie uzdolniona w kroju i szyciu sukien. Wiadomość: Freta 27, mieszkania 4. 1320

Potrzebne są panienki do nauki krawieczyzny za wynagrodzeniem. Żórawia 23, mieszk. 20. 1386

Panny uzdolnione do staników, spódnic, rękawiarki i do nauki za dobrem wynagrodzeniem potrzebne do pracowni, Mazowiecka № 2. 1385

Potrzebne maszynistki i dziurkarki do bielizny. Leszno 47, m. 5. 1548

Potrzebni są czeladzie szewccy, uzdolnieni na robotę szytą i imitację szytych. Ulica Długa 28, m. 17. 1535

Potrzebna zaraz energiczna gospodyni, do interesu hotelowego, z kaucją. Wiadomość w kawiarni hotelu Angielskiego. 1551

Potrzebna panna do dziurek w bieliźnie. Pańska № 5, m. 11. 1547

Potrzebna bona ewangieliczka, do trojga dzieci na prowincję, z polskim, russkim, niemieckim językiem. Oferty Kłodawa, Kaliska gubernja, Karol Woltersdorf. 1542

Sklepowa potrzebna zaraz do samodzielnego prowadzenia handlu, z kaucją rs. 100.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, róg Nowo-Miodowej, w kiosku. 1550

Ślusarz mechanik zdolny, sumienny, z dobremi świadectwami, potrzebny zaraz do fabryki. Wiadomość: Marszałkowska № 13, u stróża. 1070

Zaraz potrzebna uczennica do krawieczczyzny z obiadami. Elektoralna 17, mieszkania 14. 1397

Kupno i sprzedaż.

A) Bardzo tanio sprzedaję na raty biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2k. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 42049

Adres. Meble tanio, garnitury, szafy, komody, łóżka, kredensy, stoły, krzesła. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. Koperski. 993

Adres. Meble z czterech pokojów rozmaite pozostawiouo tanio do sprzedania. Krucza 10, rządca domu. 40073

Aryston bardzo dobry, prawie nowy i bardzo ładny, jest do sprzedania. Piękna 40, m. 15. 1259

Czarne saksaki suknem kryte, zdatne do podróży i elki sprzedam tanio. Daniłowiczowska 77. 1420

Cygara odleżałe znanej dobroci, fabryki „Imperial", wyprzedają się z ustępstwem rabatu nabywającym nie mniej stu sztuk w składach J. Rosenbłuma: Nowy-Świat № 9, Krak.-Przedm. № 79 oraz w mieszkaniu prywatnem, Nowy-Świat № 36, m. 9. 227

Do sprzedania różne meble. Krucza 10, m. 14, od 1 do 3-ej. 1195

Dywan duży, piękny, nowy, krzyżowej roboty, 28 łokci materji jedwabnej niebieskiej, kołnierz i mufka sobolowe, suknia czarna wełniana z morą, 12 filiżanek, spodki saska porcelana. Solna 14, mieszk. 6, od 10 do 1-ej i od 3 do 5-ej. 1540

Dla zamożnych pań. Żuawka bogato haftowana, nienoszona, do sprzedania za połowę ceny. Trębacka 9—23. 1539

Elegancki kostjum biały nowy i 14 łokci aksamitu kolorowego. Żórawia 43, mieszkania 15. 1456

Futra dwa: algierka na opossach i szopy duże wiejskie, oba w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Chłodna 12, mieszkania 5. 1506

Fuzja Lancaster, Patent Hammer, podwójne lufy, jedne choke-bore krótkie, drugie długie do śrutu i kul, bardzo piękna, kosztowała 700 marek, tanio do sprzedania. Skład broni Jachimka, Krak.-Przedm. 12. 1283

Fortepian wiedeński nowej konstrukcji, dobry, sprzedam tanio. Chmielna 33, mieszkania 13. 1122

Futro męzkie, zdatne i do podrózy, za bezcen. Piekarska № 11, m. 3. 1274

Fortepian Hofera, prawie nowy, sprzedam. Nowogrodzka 22, m. 8. 1313

Fortepian do sprzedania za rs. 300. Nowogrodzka 20. 1085

Fortepian zagraniczny 260, szafa śpiżarniana, maszyny, waterklozet, zegar, tygodniki, komoda. Pianistka grywa na wieczorach. Widok 3, mieszkania 10. 1073

Fortepian zagraniczny bardzo dobry, siedem oktaw, skrzypce koncertowe sprzedam tanio. Jerozolimska 70, stróż wskaże. 1546

Futro skunksy nowe do podróży do sprzedania. Erywańska 10, m. 12, do godz. 10-ej zrana lub między 1—3-ią po poł. 1541

Garnitur mebli utrechtem kryty, szafka paryzka do pasztetów, platery, noże, widelce i łyżki używane do sprzedania. Nowy-Świat № 27, mieszkania 14. 724

Garniturek stylowy, 4 krzesła i kanapkę orzechowe sprzedam tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 1512

Garnitur orzechowy, otomanę, kozetkę, 4 krzesła sprzedam tanio. Marszałkowska 91, Biernacki. 1549

Jest do sprzedania futro męzkie skunksy za przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 58, róg Ordynackiej № 13, mieszkania 4, 2-ie piętro. 1214

Jest do sprzedania tanio na osobę wysoką suknia jedwabna jasna, raz tylko użyta przez parę godzin. Wiadomość w sklepie L. C. Bronikowska, Erywańska 18. 1505

Kolumny, kandelabry, garnitur, porcelana szafa, komoda, stół, krzesła. Marszałkowska 135. 1503

Kury. Kupię koguta i dwie kury Plymenthrocki popielate w centki. Płacę koguta 50 rs., kury po 30 rs. Oferty: Kurjer O. S. 1261

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 680

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, alarmujące, ceny przystępne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 1543

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 1517

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 1508

Meble: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, kredensy, komody, biurka i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 1509

Mebli garnitur orzechowy, koteliną kryty, tanio sprzedam. Marszałkowska 91.—Biernacki. 1480

Mopsy czystej krwi do sprzedania. Marszałkowska 47, m. 14. 1536

Meble nowe wyściełane: otomana, sześć krzeseł, stoliczek, ubierane atłasem. Złota 55, mieszk. 10. 1511

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rs., otomana 22, szeslong 15. Garnitur czarny. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska № 77, Wodzyński. 1554

Otomana dobrze zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Elektoralna 23, m. 14. 1532

Otomana rs. 18, kozetka, 4 krzesła, stolik rs. 35. Bracka 10, mieszkania 18, drugie podwórze. 1553

Od rs. 2 kaftany włóczkowe, karczki szydełkowo haftowane, pasy na meble i t. d.— Marszałkowska 135, m. 13. 1552

Otomanę, harnitur, kanapę sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 1545

Pomidorowa konserwa mocno sterylizowana, przez co jest zdrowa i trwała, sprzedaje się we wszystkich sklepach „Merkurego", u Ogrodnika Polskiego, Mazowiecka № 11 i u Feliksa Sienna № 3, flaszka na 6 osób 30 kop., dubeltowa 50 kop. 207

Parowa maszyna potrzebna 13—15 koni oraz 3 lokomobile 12, 16 i 20-konna. Biuro patentów na wynalazki i marek fabrycznych Włodarkiewicz i Sieklucki, Marszałkowska № 122. 1537

Sanki parokonne praktyczne i faeton tanio do sprzedania. Orla № 9, u Geyera. 1137

Suknie jedwabne, wełniane eleganckie do sprzedania. Ulica Wspólna № 24, mieszkania 7. 1303

Sprzedam maszynę 12-konką, kotły, kominy. Wspólna 23, m. 3. 40158

Sanek 6 sztuk bardzo tanich, nadszedł nowy transport małych i poczwórnych do fabryki powozów Karola Sommera, Leszno 36. 1326

Sprzedaję garnitur mebli czarnych krytych, dwa łóżka orzechowe, wszystko mało używane. Srebrna róg Towarowej № 10, mieszkania № 16. 946

Suknia ślubna biała jedwabna faille, z pierwszorzędnego magazynu, do sprzedania za połowę wartości. Żórawia róg Marszałkowskiej № 30, mieszk. 17, od 3 do 5-ej po południu. 1112

Sanek 3 pary, petersburskie i większe zdatne na wieś, od rs. 90 są do sprzedania.— Erywańska 3. 1094

Sanki petersburskie z niedźwiedzim fartuchem do sprzedania. Jerozolimska № 80. 1055

Suknia crême świeża, dolmaniki koronkowy, aksamitny czarne oraz inna garderoba damska z osoby średniego wzrostu. Hoża 13, m. 14, od 12 do 3-ej. 1233

Sanki prawdziwe petersburskie, koczyk z fordeklem, faeton używane, faetony, wolanciki, wózki krakowskie nowe sprzedaję. Leszno 52. 1534

Tanio do sprzedania suknia balowa vert de Nil, zupełnie świeża, palto czarne syberynowe modne dla młodej osoby oraz futro lisy wełną kryte dla wiekowej osoby. Aleje Jerozolimskie 49—10, drugie piętro. 1557

Wolant nowy, silnie zbudowany, tanio do sprzedania. Chmielna 18. 1113

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble gabinetowe i buduarowe, żyrandole gazowe, gazometr i duże lustra. Oglądać można codzień od 11—2-ej. Nowy-Świat 69, mieszkania 36, szwajcar wskaże. 1267

35 obrazów olejnych, rzeźby dłuta Rygiera i Nieczui, narzędzia miernicze. Wilcza № 64—1. 825

Interesa handl. i majątk.

A) 9,000, 5,500, 5,000 rs. razem, częściowo do wypożyczenia na dobrą hypotekę. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od 5—7-ej wieczorem. 159r

Bardzo tanio: szkatułki żelazne z sekretami, kłódki angielskie duże, maszynki firmowe do plomb. Tłomackie 13, Sikorski. 530

Dom drewniany z placem 3,500 łokci □ do sprzedania. Nowolipie № 31. 922

Jest do wynajęcia skład węgla z kantorem. Wiadomość: ulica Furmańska 6, u właścicielki. 1383

Kupię budynek fabryczny lub dom murowany. Oferty przyjmuje Kurjer „Budynek". 1429

Majątek ziemski do sprzedania włók dziesięć, może być rozdzielony na połowę.— Wiadomość: Leszno 15, m. 3. 1270

Na prowincji, w bardzo ruchliwej osadzie, do sprzedania dom nowy, murowany, piętrowy, okazały, z wszelkiemi wygodami, ogrodem owocowym młodym i warzywnym morgów pięć. Wiadomość: Złota № 32, mieszkania 9, od godz. 9 do 8-ej wieczorem. 368

Obywatel ziemski, zagrożony wywłaszczeniem w połowie lutego r. b., prosi o pożyczkę 1,200 rs. na opłacenie procentów, na umiarkowany procent i oddanie sumy po żniwach. Bóg nagrodzi ratunek licznej rodziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Pomoc." 1345

Praga, ulica Wileńska № 7, są do sprzedania magle z powodu zmiany interesów familijnych, w każdym czasie. Cena przystępna. 1061

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 3,000 rubli do interesu młynarskiego. Bednarska № 23, m. 6. 1082

Rs. 5,000 lub 5,500 jest do umieszczenia zaraz na 1-szy numer hypoteki warszawskiej po Towarzystwie. Wiadomość: Karmelicka 30, mieszkania 3. Bez pośrednictwa. 1081

Specjalista zagraniczny poszukuje kapitalisty na założenie fabryki w trzech kupieckich interesach. Nizka 57.—S. S. 1485

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący od lat kilku, jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica róg Srebrnej i Towarowej № 10. 1538

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości nóg. Dzielna 58. 1401

Z powodu nagłego wyjazdu jest zaraz do nabycia sklep bardzo korzystny, w dobrym punkcie, za 8,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska № 71, mieszk. 4. 1079

3,000 rs. dam na hypotekę. Solna 14, m. 11. 362

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 40945

A) Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6, pośredniczy w wynajmie mieszkań i sklepów. 35r

Do wynajęcia zaraz dwa pokoje umeblowane, z usługą, samowarem, mogą być obiady w miejscu. Nowy-Świat 16, mieszkania 37. 1343

Do wynajęcia zaraz wozownia duża, może być na skład. Ulica Hoża № 9. 1363

Każdego czasu do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra. Grzybowska 69. Cena rocznie 280 rs. 127r

Mieszkanie od 1 lutego: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, klozet. Bracka № 4, m. № 21. 1336

Od 1-go kwietnia r. b. jest do wynajęcia mieszkanie, kompletnie odnowione: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew, wodociąg, 2 wchody. Chłodna № 12, obok kościoła św. Karola Boromeusza, za 86 rs. kwartalnie. 1360

Potrzebne trzy mieszkania o 4-ch pokojach z kuchnią. Jedne z tych umeblowane i 2 pokoje ze skromnemi meblami. Oferty złożyć w Kurjerze „M. Mieszkanie." 1340

Prof. de Préchamps, Długa 25. Pokój duży, od frontu, może być z utrzymaniem. 1086

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1r

Sklep obszerny, z przyległym lokalem, składającym się z 2—3 pokoi, albo lokal obszerny na dole lub 1-m piętrze od ulicy, z wygodnem wejściem, odpowiedni na interes przemysłowo-handlowy, w okolicach ulic: Miodowej, Senatorskiej, Krak.-Przedmieścia i Placu Teatralnego potrzebny od 1 lipca. Oferty w kur. Warsz. pod „H. 1893." 1350

4 pokoje, kuchnia z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz—kwartalnie rs. 95, Mokotowska 35; tamże meble. 1384

Doniesienia rozmaite.

A) Wyprzedaż różnych towarów łokciowych: wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Faille français kolorowe. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek: Wełny, Kortów, Flanel, Barchanów, Firanek, kretonów, płótna, chustki sprzedaje po cenach znacznie niżej kosztu. M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 167r

A. Pracownia sukien, i okryć damskich Marji Ehrenkrenktz, Długa 25, m. 11. Poręcza za szybkie i gustowne wykończenie wszelkich zamówień, podług najświeższych modeli paryzkich. Podejmuje się wykończania całych wypraw. Ceny umiarkowane. 854

A) Massażystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 3r

Egzercytowanie na fortepianie. Chmielna 20, m. 3. 1024

Fortepian do wynajęcia miesięcznie na miejscu. Marjańska 10, m. 11. 1318

Małżeństwo życzy przyjąć dziecko na garnuszek. Bednarska 19, m. 22. 1378

Na karnawał. Uczennica B. Hersego przyjmuje suknie balowe, wykonywa szybko, a niedrogo. Wielka № 33, m. 22. 1256

Od dymu robię kuchnie i piece. Ul. Freta № 15, w kawiarni. 703

Pianista! Przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Leszno 89, m. 7. 779

Pianistka dobrze grająca do tańca przyjmuje zamówienia na wieczorki, wesela i bale. Marszałkowska № 97, w sklepie z wodami. 1263

Pracownia sukien i okryć damskich, Podwale № 18, mieszkania № 12, pod firmą „Julie" wykończa suknie i okrycia systemem Worth'a od rs. 3-ch—suknie ślubne i balowe przyjmują się do roboty. 1189

Pracownia Ignatowiczowej, Widok 13, przyjmuje i wykończa toalety balowe w 24 godziny, według najświeższych modeli. Ceny umiarkowane. 346

Ważne dla Pań. Czeszę panie u siebie, przymuję zamówienia na miasto. Zgoda № 5. 35

W środę d. 12-go uroniono na ławce w kasie gubernjalnej przy opłacie patentu pugilares z kwotą rs. 223, wekslami i dowodami. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot połowy sumy i dowodów. Długa 43.—Morantowicz. 1442

Zakład mleczny do odstąpienia, z wyrobioną kljentelą, z powodu nagłego wyjazdu, punkt dobry. Ulica Marszałkowska № 146, róg Rysiej. 1395

Zgubiony pugilares, zawierający paszport, kwity i bilety wizytowe, znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem, Chmielna 54.— Gustaw Golcz. 1412

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) января 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)